

Almatyński Kurier Polonijny

№2(32)

2021



ЖУРНАЛ ПОЛЬСКОЙ ДИАСПОРЫ КАЗАХСТАНА

W numerze:



Z KRAJU I ZE ŚWIATA

АЛЖИР. Помнить вечно



RODZINNE HISTORIE

Испытание длиною в жизнь



**PIĘKNA NASZA
POLSKA CAŁA**

Jubileusz Zamku
Królewskiego w Warszawie



Позвони:

+48 698 970 694

(телефон, ватсап)

Arcese Polska Sp. z o. o.

42-500 Będzin

ul. Koszelew 7



+48 698 970 694

Приглашаем на работу:

ВОДИТЕЛЕЙ ДАЛЬНОБОЙЩИКОВ

категории С+Е

Место работы: Европа

- выбор системы работы 2/1 3/1 4/2 6/2 или 9/3
- официальное трудоустройство - трудовой договор
- своевременная выплата заработной платы
- базовая зарплата (премии, оплата за переработанное время)
- за каждый день за границей до 230 злотых брутто
- заработная плата в месяц с 7200 до 9300 злотых

Дополнительная страховка:

- покрытие лечения на территории Европы
- пакет групповой страховки
- пакет частных медицинских услуг

Предлагаем:

**Обучение водителей без опыта
работы в паре с опытным водителем.**

- внутренние обучения/ обучение водителей без опыта
- работа по норме водительского времени
- автомобильный парк в хорошем состоянии; IVECO/SCANIA
- новые тягачи, в которых установлены холодильники
- полуприцепы SCHMITZ и KRONE XL/XLS
- при поломке автомобиля - выездной сервис
- современные базы Италия - Германия - Бельгия
(душ, туалет, интернет), Польша (безопасный паркинг для личного транспорта)

Каждый наш работник получает помощь в легализации
пребывания на территории Польши

Каждый наш работник, отработавший, минимум 6 мес
может получить юридическую помощь в переезде
и легализации его семьи в Польше



Периодичность – один раз в квартал
Typ czasopisma – kwartalnik

СОБСТВЕННИК:

Польский центр культуры в Алматы

WŁASNOŚĆ:

Centrum Kultury Polskiej w Almaty (CKP)

ИЗДАТЕЛЬ: Олег Червинский

WYDAWCA: Oleg Czerwiński

Журнал зарегистрирован
в Министерстве культуры и информации РК.
Регистрационное свидетельство
№13344 от 12.02.2013 г.

РЕДАКЦИЯ:

REDAKCJA:

Redaktor naczelny: Jurij Serebriański
Zespół: Nina Wolwacz, Olga Dewiatkina,
Margarita Witaszyk, Anastazja Czerwińska

АДРЕС РЕДАКЦИИ:

e-mail: ochervinskiy@gmail.com

www.wienz.kz

№2(32) 2021 года

Тираж: 2000 экземпляров.

ТИПОГРАФИЯ:

«Print House Gerona», Алматы.

НА ОБЛОЖКЕ:

Королевский замок в Варшаве.

Фото: Zamek Królewski w Warszawie

Перепечатка материалов возможна
только по согласованию и с обязательной
ссылкой на «Алматинский Курьер Полонийный»

W numerze/ В номере:

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Praca Biura Polnijnego w Nur-Sułtanie.....	2
Работа Полонийного бюро в Нур-Султане	4
АЛЖИР. Помнить вечно.....	6
Repatrianci z Kazachstanu zamieszkają w Kielcach. Rodzina dołączy do Olima.	9
Рождественские мечты сбываются: семья из Казахстана воссоединится в Кельцах	9
W Nur-Sułtanie odbyły się II Dni Januszkiewicza.....	10
Вторые дни Янушкевича в столице	11
Almatyńskie spotkania z poezją śpiewaną.....	14
Алматинские встречи с поющей поэзией	16
Portret Świętego Papieża Polaka namalowała Polka z Kazachstanu	18
Портрет св. Иоанна Павла II представила художница из Нур-Султана	20

RODZINNE HISTORIE/СЕМЕЙНЫЕ ИСТОРИИ

Piętno dramatycznych przeżyć.....	22
Испытание длиной в жизнь.....	24
Для жизни человека 85 лет – много, для вечности – миг, для истории – память!.....	26

PIĘKNA NASZA POLSKA CAŁA

Na zawsze pozostaną we mnie spotkania, relacje, uścisk dłoni kazachstańskich Polaków.....	28
Навсегда останутся со мной встречи, отношения и пожатие руки.....	31
Польская делегатура в Казахстане в годы II мировой войны: люди и судьбы. Романьский Мечислав Францишкович	34
Odbył się kurs adaptacyjno-językowy dla repatriantów	36
В Варшаве прошли Языково-адаптационные курсы для репатриантов	37
Послание в бутылке	38
Jubileusz Zamku Królewskiego w Warszawie.....	40
Юбилей восстановления Королевского замка в Варшаве.....	43



Projekt jest finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów RP w ramach konkursu «Polonia i Polacy za Granicą 2021». Publikacja wyraża jedynie poglądy autorów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów RP ani Fundacji «Pomoc Polakom na Wschodzie».



Projekt po wydaniu журнала finansuje się z środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów RP w ramach konkursu «Polonia i Polacy za granicą 2021». Publikacje w журнале wyrażają tylko i wyłącznie opinie autorów i nie mogą być utożsamiane z oficjalną pozycją Kancelarii Prezesa Rady Ministrów RP i Fundacji «Pomoc Polakom na Wschodzie».

Praca Biura Polonijnego w Nur-Sułtanie

ZWIĄZEK POLAKÓW W KAZACHSTANIE 3 LATA PROWADZI BIURO POLONIJNE W NUR-SUŁTANIE, DZIĘKI DOTACJI, KTÓRĄ OTRZYMUJE ZE ŚRODKÓW KANCELARII PREZESA RADY MINISTRÓW W RAMACH KONKURSU «POLONIA I POLACY ZA GRANICĄ» PRZY WSPARCIU FUNDACJI «POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE».

Do zakresu działania Biura Polonijnego należy opieka, doradztwo, pomoc Polonii i Polakom zamieszkującym na terenie Kazachstanu. Wiele pracy wykonaliśmy ze wspieranym zespołem, który zasłużył na uznanie i podziękowanie: Irena Pajewska, Natalia Martianowa, Teodozja Andrejewa, Bolesław Strzałkowski, Maria Danilenko i inne osoby. W Nur-Sułtanie wspiera i pomaga nam Stowarzyszenie «Orszak Polonijny» i Stowarzyszenie «Polska Jedność».

Biuro Polonijne w Nur-Sułtanie opracowało wiele projektów, złożyło sprawozdania z wykonanej pracy publicznej oraz zgłosiło uczestnictwo w wielu projektach. Organizacje polonijne należące do Związku Polaków w Kazachstanie uczestniczą w konferencjach, konkursach, wydarzeniach, świętach rozwijają i poszerzają swą wiedzę o Polsce.

Prowadzimy również korespondencję i zarządzamy dokumentacją Związku Polaków w Kazachstanie. Biuro Polonijne wykonuje również zadania organizacyjno-techniczne, związane z działalnością Polonii w organach władzy w Kazachstanie, udzielamy pomocy prezesom organizacji polonijnych w prowadzeniu administracji, potrzebujemy ich działania w miejscach ich pracy.

Zarządza Biurem Polonijnym Prezes ZPK Katarzyna Ostrowska:

- Swoje działania staramy się opierać na okazaniu pomocy i opieki polskim rodzinom, które zamieszkują na terenie Kazachstanu. Realizowaliśmy w tym roku kilka projektów: «Pokaż swój Talent», «Polskie Barwy Narodowe», «Rocznica 85-lecie deportacji rodzin polskich do Kazachstanu», «Pomoc charytatywna», «Praca Wolontariacka», «Forum Polonijny» i inne.

Oprócz pracy na miejscu w Nur-Sułtanie staram się też wyjeżdżać w małe miejscowości, gdzie mieszkają rodacy polskiego pochodzenia, ale nie ma oficjalnie zarejestrowanej organizacji, żeby zbadać sytuację, nawiązać kontakt, dowiedzieć się o ich zapotrzebowaniach. Kazachstan jest dużym krajem, gdzie panują różne obyczaje, wiara, ale staramy się łączyć i współpracować w różnych regionach z władzami państwowymi.

Mogę potwierdzić z całym szacunkiem, że nasza Polonia jest patriotyczna, kochająca Polskę, kultuwująca swoje tra-



*Wyjazdowe spotkanie do obwodu wschodnio-kazachstańskiego. Spotkanie na uniwersytecie politechnicznym rektora i administracji z Ambasadorem RP Selimem Chazbijewiczem oraz Prezesem ZPK Katarzyną Ostrowską
Выезд в Восточный Казахстан. Встреча в политехническом университете с Послом Польши Селимом Хазбиевичем и председателем СПК Катажиной Островской*

dycje, dba o swój wizerunek i walczy o uznanie swojej tożsamości w kraju, gdzie mieszka ponad 120 narodowości.

Kordynatorem projektów oraz Wice Prezesem Stowarzyszenia «Orszak Polonijny» jest Irena Pajewska:

- Do moich zadań należy koordynować wszystkie prace projektowe-programowe. W tym roku organizowałam wyjazd do Kamyszenki, Pierwomajki miejscowości rejonu astrachańskiego, które leżą 100 kilometrów od Nur-Sułtanu. Odwiedziliśmy rodzinę polską Strzałkowskich. Gdzie w świątecznej atmosferze wielkanocnej podzieliliśmy jajkiem złożyliśmy życzenia. Uważam, że ważne i istotne w przekazaniu kultury, tradycji, historii to ciepło domowe i gościnność, którą niesie w sobie cały naród polski.

Kordynatorem medijnym i naszym korespondentem jest Pani Natalia Martianowa:

- Uczestniczę w wielu projektach, konferencjach, imprezach organizowanych przez Związek Polaków w Kazachstanie jak i również na zaproszenie Ambasady RP. Jako obserwator zapisuję i notuję wszystkie wydarzenia. Na zaproszenie Komisji Państw Unijnych 30 maja 2021 roku uczestniczyłam jako korespondent w uroczystościach poświęconych «Dniu pamięci ofiar politycznych w Kazachstanie». Ta praca wymaga dużo wysił-

ku, ale bardzo mi się podoba, ponieważ daje mi satysfakcję z napisanego artykułu, który przeczytają Polacy w naszym kwartalniku «Ałmatyński Kurier Polonijny». Wiara łączy naszą polskość w jedną wspólnotę. Daleko znajdujemy się od Polski, ale pamiętamy o niej zawsze.

Pani Maria Danilenko zajmuje się i prowadzi całą dokumentację Związku Polaków:

- Moja skromna osoba może nie jest tak znacząca i nie często spotkasz mnie na zdjęcia oficjalnych delegacji, ale uczyłam się w polskiej klasie, ukończyłam studia w Polsce i uważam za swój obowiązek pomóc organizacjom polonijnym w korespondencji i administracji. Moja znajomość języka polskiego pomaga ludziom i to moje główne zadanie.

Biuro Polonijne realizuje i wykonuje zadania publiczne na rzecz rozwoju polskiej kultury, tradycji historii. Wolotariusze nauczycieli z Polski starają się zadbać, żeby język polski nie zaginął i organizują w miejscach pracy lekcje. Nasze formy wsparcia dla organizacji polonijnych i rodzin polskich są różne, ale mają jeden cel reprezentować i ochronić Polonię i Polaków w Kazachstanie.

*Katarzyna Ostrowska,
Prezes Związku Polaków w Kazachstanie*

Работа Полонийного бюро в Нур-Султане

СОЮЗ ПОЛЯКОВ КАЗАХСТАНА (СПК) УЖЕ ТРИ ГОДА ИМЕЕТ СВОЙ ПОСТОЯННЫЙ ОФИС В СТОЛИЦЕ ГОРОДЕ НУР-СУЛТАН, БЛАГОДАРЯ ФИНАНСОВОЙ ПОДДЕРЖКЕ, ПОЛУЧАЕМОЙ ИЗ СРЕДСТВ КАНЦЕЛЯРИИ ПРЕМЬЕР-МИНИСТРА ПОЛЬШИ В РАМКАХ КОНКУРСА «ПОЛОНИЯ И ПОЛЯКИ ЗА РУБЕЖОМ» ПРИ ПОДДЕРЖКЕ ФОНДА «ПОМОЩЬ ПОЛЯКАМ НА ВОСТОКЕ».

В сферу деятельности Полонийного бюро входит консультирование и помощь польской диаспоре и полякам, проживающим на территории Казахстана. Мы проделали большую работу с замечательной командой, заслуживающей признания и благодарности, и хочется перечислить их поименно: Ирена Паевская, Наталья Мартыанова, Теодозия Андреева, Болеслав Стрелковский, Мария Даниленко и другие. В Нур-Султане нас поддерживают и помогают Общество «Orszak Polonijny» и Общество «Polska Jedność».

Полонийное бюро в Нур-Султане разработало и осуществило множество проектов по разным направлениям культурно-гуманитарной деятельности. Польские организации, входящие в Союз поляков Казахстана, участвуют в конференциях, конкурсах, мероприятиях и праздниках, развивают и расширяют свои связи и знания о Польше.

Мы ведем текущую корреспонденцию, занимаемся документацией Союза поляков Казахстана. Бюро также выполняет организационные и технические задачи, связанные с деятельностью польской диаспоры, представляет Полонию в органах власти Казахстана. Мы оказываем помощь председателям польских организаций в регионах, помогаем в управлении и организуем их деятельность на рабочих местах.

Руководит офисом польской диаспоры в Нур-Султане Катажина Островская, председатель Союза поляков Казахстана:

– Мы стараемся координировать свою работу на оказании помощи и заботы польским семьям, проживающим в Казахстане. В этом году мы реализовали несколько проектов: «Покажи свой талант», «Польские национальные цвета», «Годовщина 85-летия депортации польских семей из Кресов в Казахстан», «Благотворительная помощь», «Волонтерская работа», «Форум Полонии» и другие.

Кроме работы в городе Нур-Султане, я стараюсь ездить в маленькие населённые пункты, где живут соотечественники польского происхождения, и где нет официально зарегистрированной полонийной



Spotkanie z dyrektorem szkół artystycznych w Nur-Sułtanie. Katarzyna Ostrowska, Prezes ZPK oraz Agnieszka Marczak, pracownik Ambasady RP w Kazachstanie

Встреча с директором школ искусства в Нур-Султане. Катажина Островская, председатель СПК и Агнешка Марчак, представитель Посольства РП

организации. Для меня важно увидеть, как живут польские семьи, установить контакт, узнать об их потребностях. Казахстан – большая страна, где преобладают разные обычаи и вероисповедания, но мы стараемся объединяться и сотрудничать в различных регионах со всеми диаспорами и государственными органами.

Могу с уважением сказать, что наша польская община патриотична, любит Польшу, культивирует ее традиции, заботится о своем имидже и борется за признание своей идентичности в стране, где проживает более 120 национальностей.

Ирена Паевская, координатор проектов и вице-председатель Общества «Orszak Polonijny»:

– Моя задача – координировать все проектные и программные работы. В этом году я организовывала поездку в Камышенку, село в Астраханском районе, в 100 километрах от Нур-Султана. Мы посетили польскую семью Стрелковских. Там в праздничной атмосфере Пасхи мы разделили яйцо, выразили друг другу свои наилучшие пожелания. Я считаю, что тепло дома и гостеприимство всего польского народа важны для передачи культуры, традиций и истории.

Медиа-координатор и наш корреспондент Наталья Мартянова:

– Я участвую во многих проектах, конференциях, мероприятиях, организованных Союзом поляков Казахстана, также по приглашению посольства Польши, как наблюдатель и корреспондент, фиксирую все текущие события. По приглашению представительства Еврокомиссии 31 мая 2021 года я участвовала в качестве корреспондента в торже-

ственных мероприятиях, посвященных «Дню памяти политических жертв в Казахстане». Эта работа требует больших усилий, но мне она очень нравится, потому что она доставляет мне удовольствие от статей, которые поляки прочитают в нашем ежеквартальном журнале «Алматы́нский Курьер Полонийны».

Нас объединяет католическая вера, мы далеко от Польши, но всегда о ней помним.

Мария Даниленко занимается документацией Союза Поляков в Казахстане:

– Моя скромная личность, может быть, не такая значимая в рамках СПК, и меня не часто увидишь на официальных фото, но я тоже вношу свой вклад в деятельность Полонии. Я училась в польском классе в Казахстане, получила высшее образование в Польше и считаю своим долгом помогать полякам и полонийным организациям в ведении корреспонденции и документации. Мое знание польского языка помогает людям, и это моя основная задача – поделиться этими знаниями и навыками!

Полонийное бюро в Нур-Султане выполняет общественные задачи по развитию польской культуры и исторических традиций. Волонтеры – учителя из Польши обучают польскому языку, проводят занятия, на рабочем месте организывают образовательный процесс. Наши формы поддержки польских организаций и польских семей различны, но у них одна цель – представлять и защищать польскую диаспору и поляков в Казахстане.

*Катажина Островская,
председатель Союза поляков Казахстана*

АЛЖИР. ПОМНИТЬ ВЕЧНО

В КАЗАХСТАНЕ ЕЖЕГОДНО, С 1997 ГОДА, В ДЕНЬ 31 МАЯ, СОГЛАСНО УКАЗУ ПРЕЗИДЕНТА Н. А. НАЗАРБАЕВА, ОТМЕЧАЕТСЯ ДЕНЬ ПАМЯТИ ЖЕРТВ ОДНОЙ ИЗ САМЫХ ТРАГИЧЕСКИХ СТРАНИЦ ИСТОРИИ – МАССОВЫХ ПОЛИТИЧЕСКИХ РЕПРЕССИЙ И УЖАСАЮЩЕГО ГОЛОДА, ПОВЛЕКШИХ ГИБЕЛЬ МИЛЛИОНОВ ЧЕЛОВЕК. ПРЕЗИДЕНТ 27 ФЕВРАЛЯ 2007 ГОДА ИЗДАЛ УКАЗ ОБ ОТКРЫТИИ МУЗЕЙНО-МЕМОРИАЛЬНОГО КОМПЛЕКСА «АЛЖИР» (АКМОЛИНСКИЙ ЛАГЕРЬ ЖЕН ИЗМЕННИКОВ РОДИНЫ), РАСПОЛОЖЕННОГО НЕДАЛЕКО ОТ ГОРОДА НУР-СУЛТАН, В РАЙОННОМ ЦЕНТРЕ АКМОЛ.

Именно здесь в нынешнем году было проведено мероприятие, посвященное дню скорби и памяти. Территория, по сути, является музеем с возвышающимся монументом «Арка скорби», макетами барачков, вагоном, в котором перевозили политзаключенных (его называли краснуха) и даже вышкой с охранником. Вся площадь обнесена колючей проволокой.

Тут будто сразу попадаешь в те страшные годы и окунаешься во весь ужас происходившего. Прямо за аркой расположены памятные стелы, установленные посольствами иностранных государств, в знак скорби о женщинах 62-х национальностей, которые были узницами лагеря. Первую стелу установила Гру-

зия, вслед за ней Польша, Армения, Азербайджан, Корея, Германия, Прибалтийские государства, Израиль и другие.

В нынешнем году 31 мая мероприятие, посвященное тем трагическим событиям, прошло под названием «Воспоминания о жертвах тоталитаризма – строительство мостов между Европой и Казахстаном». Об исторической важности и ценности памяти тех лет можно судить по прибывшим гостям. Послы Евросоюза, общественники Казахстана, представители ассоциаций и фондов, диаспор, журналисты... Модерировала церемонию Айгуль Куспан, председатель комитета Мажилиса Парламента Казахстана по международным связям.

После приветственного слова руководителя отдела политики, прессы и информации Представительства ЕС в Казахстане Мацея Мадалински все участники возложили цветы к стене памяти жертв политических репрессий и тоталитаризма 1930-1940-х и начала 1950-х годов XX века. На глазах многих блеснули слезы, невозможно без эмоций смотреть на траурную, черную стену памяти с именами более 7000 женщин, отбывавших срок в лагере только за то, что они были женами тех, кого заклеямили, как врагов народа. Многие пережили ужас акмолинской ссылки, многие погибли в этих стенах. Минутой молчания почтили их память.

Айгуль Куспан открыла церемонию кратким историческим экскурсом. С приветственной речью выступил посол ЕС в Казахстане Свен-Олов Карлсон. После этого состоялось живое обсуждение в формате интервью и обмена мнениями между послами и участниками встречи. Дебаты проходили парами: один задает вопрос, другой отвечает. Таким образом пары составили: Тило Клинер, посол Германии в Казахстане, и Альберт Рау, председатель правления общественного фонда «Казахстанское общество немцев «Возрождение». Затем пара Гинтаутас Васюлис, посол Литвы в Казахстане, и Виталиус Тварийонас, почетный консул Литвы, президент литовской общины в Караганде «LITUANICA». Следующая пара – Селим Хазбиевич, посол Польши в Казахстане, и Катажина Островская, президент Союза поляков Казахстана. Далее Соили Мякеляйнен-Буханист, посол Финляндии, и Александр Смирнов, председатель общественной организации «Национальный культурный центр «Суоми».

С речами выступили Ерлан Алимбаев, заместитель министра иностранных дел Казахстана, и Айдос Сарым, член комитета по социально-культурному

Председатель СПК Катажина Островская (слева) и заместитель председателя «Orszak Polonijny» Ирена Паевская



развитию Мажилиса Парламента. Затем прошла сессия «вопрос-ответ из зала». Госпожа Куспан отметила важность сотрудничества между Европой и Казахстаном. Все мероприятие прошло с интересом, на одном дыхании, в доверительной и душевной обстановке. Выступающие дополняли друг друга, делились опытом и воспоминаниями и цитировали стихи. После гости прошли на территорию бывшего лагеря, в музей и на просмотр фильма.

А теперь о событиях тех страшных лет. Лагерь существовал безумно долгих 15 лет, с 1938 по 1953 годы. Аббревиатура АЛЖИР – Акмолинский Лагерь Жен Изменников Родины, но ссылались сюда не только жены, но и члены семей так называемых «изменников», их матери, сестры. Женщины, чья вина заключалась лишь в том, что они были просто женами или родственниками арестованных, расстрелянных «врагов народа». Согласно советской идеологии, они рассматривались как «социально опасные и способные к антисоветским действиям и представляющие опасность для страны».

Большинство женщин были из семей политической и культурной элиты, 90% из них имели высшее образование. Среди них были ученые, актрисы, писательницы. Здесь в заключении находились певица Лидия Русланова, актриса Лидия Френкель, писательница Галина Серебрякова, Дамеш Жургенева, женщины из семьи расстрелянного маршала Михаила Тухачевского, княжна Кира Андроникашвили (жена писателя Бориса Пильняка), матери Булата Окуджавы и Майи Плисецкой, Азиза Рыскулова и ее мать Арифа Есенгулова, Рабига Асфендиярова и многие другие. Было много женщин и из простых семей, также пострадавших от репрессий.

Через АЛЖИР прошли более 20 000 женщин, им давали по 5-8 лет заключения. Более 600 умерли и захоронены в братской могиле близ села, хоронили ушедших сами узницы. Еще одно из страшных страданий, выпавших на долю ссыльных – это судьба детей. Многие прибывали в лагерь с маленькими и грудными детьми и даже беременные. До трех лет дети находились с мамами, а затем их отнимали и отправляли в специальные детдома. Совсем маленьким меняли имена и фамилии, а тем, кто постарше, внушали, что их родители предатели и нужно порвать с ними. Все делалось для того, чтобы разлучить родных навсегда. Одно из тяжелейших страданий матери – потеря ребенка, изо дня в день они жили в мучительных мыслях о судьбах своих детей. Бывшие узницы рассказывали, что крики матерей до сих пор в памяти.

Женщины в лагере жили в бараках, которые строили сами из самана (глина, замешанная с соломой), проживали по 200-300 человек в бараке. Отапливались они камышом, который очень быстро сгорал,



Историческая реконструкция барака в музее

и температура в помещении в течение долгой зимы держалась не более +3°C. Следует ли говорить, что такие условия способствовали постоянным болезням и смертям?

В теплое время года узницы работали в поле, ухаживали за скотом. Недалеко, вдоль лагеря протекала река, они копали арыки для орошения посевов. Женщинами был выращен фруктовый сад, в настоящее время ведутся работы по его восстановлению. В годы войны ссыльные построили цех по пошиву одежды для фронта, работали днем и ночью при свете лампад.





Кадр из фильма «А.Л.Ж.И.Р.»

Все женщины были очень патриотичны и своим трудом пытались доказать партии и народу свою невиновность. Именно об этом надпись на плите одной из узниц: «Нам не верит страна. Ни единый прохожий. Нам навстречу ответной улыбки не шлет. Нам не верит страна, что же делать, мой любимый! Как же ей доказать, что мы сердцем чисты! Софья Солунова, узница АЛЖИРА».

Все до последнего удара судьбы в полной мере приняли на себя эти слабые-сильные женщины. На стене скорби слова А. Ахматовой, отражающие всю боль их бытия: «А здесь в глухом чаду пожара, остат-

ки юности губя, мы ни единого удара не отстранили от себя!».

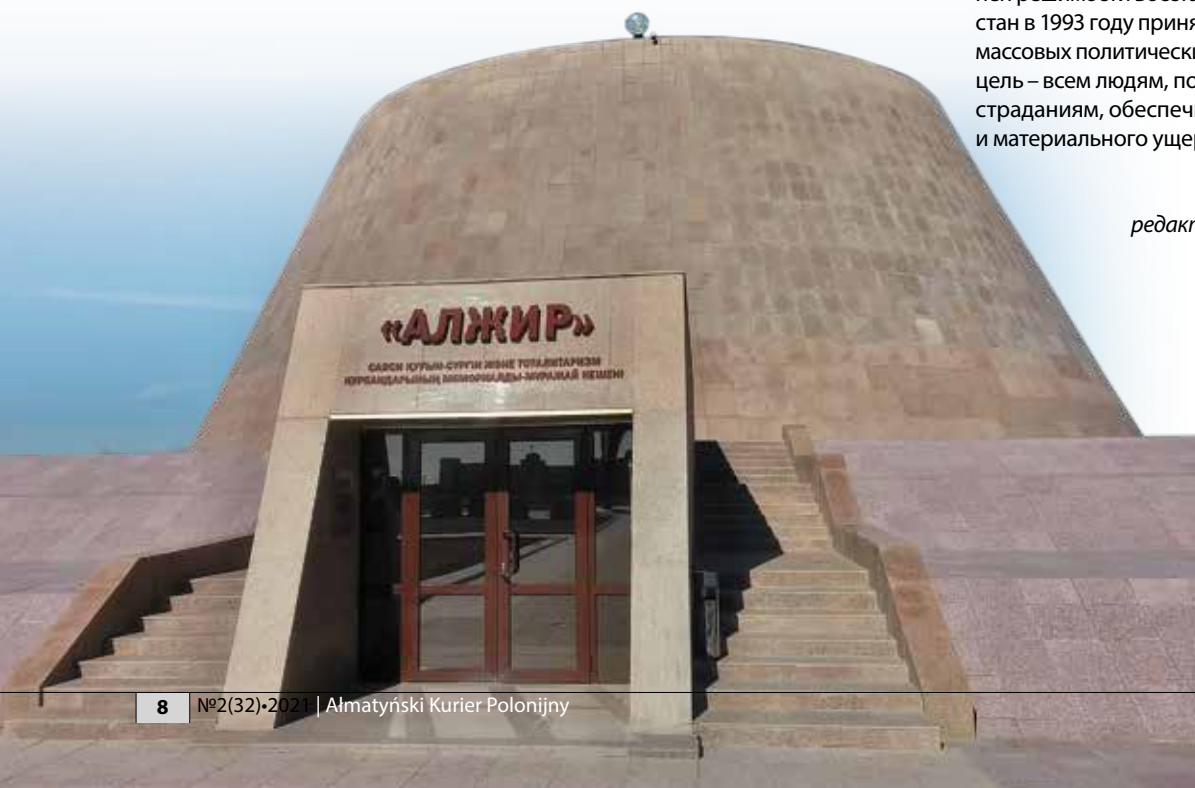
На территории комплекса находится двухэтажный музей, здание которого выполнено в виде шкатулки без окон. На первом этаже представлена история Казахстана с момента вхождения в состав Российской империи, а также советского периода. В середине зала расположена экспозиция в виде сети, в которую попали птицы, некоторые выпутались и стремятся на волю, другие же погибли.

Второй этаж здания полностью посвящен узницам лагеря. Личные вещи, обрывки писем родных, фотографии на стенах и сохранившиеся документы. Очень тяжелый осадок горечи остается после посещения музея, но надо побывать в нем, чтобы хоть немного прочувствовать, какая тяжелая судьба постигла людей, прошедших этот ад. Уже нет в живых ни одной узницы, которая могла бы рассказать молодому поколению свою личную трагедию. Но есть надежда, что если происходят такие встречи между странами и строятся мосты, налаживающие историческую память, то молодежь будет чтить и знать честную историю.

Очень страшно нести ответ за вину, которой не было. Вот еще одна надпись на стене скорби: «Вины за собой мы не знаем, нам каяться было бы грех... Но все же беду нашу злую, расскажет же кто-то для всех». Помимо физических страданий, не меньше страдали женщины морально, они были изгоями общества, их не принимали собственные дети, многие ушли в мир иной с мыслью о несправедливом роке судьбы.

Вплоть до конца 80-х годов очень мало говорили о репрессиях и страшные факты истории несправедливо умалчивали, а ведь эти люди пережили не меньшую трагедию, чем прошедшие войну. Именно Казахстан первым выступил за реабилитацию жертв политических репрессий, рассекречивая материалы НКВД, благодаря чему были признаны невиновными тысячи людей, многие, конечно, посмертно. Будучи исполнен решимости восстановить справедливость, Казахстан в 1993 году принял закон о реабилитации жертв массовых политических репрессий. Была поставлена цель – всем людям, подвергшимся несправедливым страданиям, обеспечить компенсацию морального и материального ущерба.

Наталья Мартыанова,
редактор Союза поляков Казахстана



Repatrianci z Kazachstanu zamieszkają w Kielcach. Rodzina dołączy do Olima

RADNI JEDNOGŁOSNIE ZAAKCEPTOWALI PROJEKT UCHWAŁY DOTYCZĄCY ZAPROSZENIA DO ZAMIESZKANIA W KIELCACH REPATRIANTÓW Z KAZACHSTANU. CHODZI O RODZINĘ SOKOŁOWSKICH, KTÓRYCH PRZODKOWIE ZOSTALI WYWIEZIENI NA KAZACHSKIE STEPY.

– Rodzina Sokołowskich utrzymuje polską tradycję. Marzą oni o powrocie do Polski. Mentalnie jakby z niej w ogóle nie wyjechali. Możemy przywrócić im marzenia. Podejmując tą uchwałę naprawiamy dziejową niesprawiedliwość – rekomendował Kamil Suchański, przewodniczący Rady Miasta Kielce.

Miasto może wnioskować o pieniądze na mieszkanie dla repatriantów z Urzędu Wojewódzkiego.

– Dziękuję wszystkim, którzy sprawili, że moja rodzina może do mnie dołączyć. Dziękuję Radzie Miasta Kielce – powiedział Olim Sokołowski, który przed pandemią uczęszczał do polskiej szkoły w Warszawie. Od kilku miesięcy 16-latek mieszka w Krasocinie w domu wójta Ireneusza Gliścińskiego, gdzie uczy się zdalnie.

Historia Olima jest wyjątkową. 16-latek z Kazachstanu nie mógł wrócić na święta Bożego Narodzenia do domu, bo jego rodzina zachorowała na COVID-19. Wtedy z pomocą przyszedł wójt Ireneusz Gliściński. – Mama Olima poprosiła czy nie mógłby spędzić tu świąt i całych ferii tutaj w domu w Krasocinie. Oczywiście jak najbardziej chętnie wyraziłem zgodę – powiedział Ireneusz Gliściński, wójt Krasocina.

Teraz Krasocin stał się jego drugim domem. – Mam swój pokój i łazienkę. Wszystko jest tak, jak chciałem,



kiedy jechałem do Polski. Jest tak, jak w domu – przyznaje Olim Sokołowski.

Olim już stał się częścią rodziny. – Właśnie się śmiałyśmy, że mam syna. Oczywiście żartujemy, ale jest fajnie – mówi Agata Gliścińska.

Pobył w Krasocinie to także okazja, żeby lepiej poznać historię Polski. Krewni chłopca w 1936 roku zostali wysiedleni z okolic Kamienia Podolskiego. Teraz rodzina Sokołowskich chce wrócić i zamieszkać w Kielcach.

Pomoc w sprowadzeniu repatriantów z Kazachstanu zaoferowali kieleccy radni. – Dzięki możliwości pomocy repatriantom można tylko zyskać. Pozwolimy im z jednej strony tutaj wrócić, a z drugiej strony nie będzie to miało żadnego uszczerbku, jeżeli chodzi o budżet miasta – stwierdził Kamil Suchański, przewodniczący Rady Miasta Kielce.

Рождественские мечты сбываются: семья из Казахстана воссоединится в Кельцах

ЧЛЕНЫ ГОРОДСКОГО СОВЕТА КЕЛЬЦ ЕДИНОГЛАСНО ПРОГОЛОСОВАЛИ ЗА ПРОЕКТ ПОСТАНОВЛЕНИЯ О ПРИГЛАШЕНИИ НА ПРОЖИВАНИЕ В КЕЛЬЦАХ РЕПАТРИАНТОВ ИЗ КАЗАХСТАНА. РЕЧЬ ИДЕТ О СЕМЬЕ СОКОЛОВСКИХ, ЧЬИ ПРЕДКИ В 1936 ГОДУ БЫЛИ ВЫВЕЗЕНЫ ИЗ КАМЕНЕЦ-ПОДОЛЬСКОГО В КАЗАХСКИЕ СТЕПИ.

– Семья Соколовских поддерживает польские традиции. Они мечтают вернуться в Польшу. Mentalно они из нее как будто и не уезжали. Можем осуществить их мечту – принимая резолюцию об утверждении постановления, мы исправляем историческую несправедливость, – так представил проект Камил Суханский, председатель городского совета города Кельце.

Теперь городские власти могут запросить деньги на обустройство жилья для семьи репатриантов из бюджета воеводства.

– Спасибо всем, кто сделал так, чтобы моя семья могла воссоединиться со мной. Спасибо городскому совету Кельце – говорит Olim Соколовский, кото-

рый до пандемии посещал польскую школу в Варшаве. Уже несколько месяцев 16-летний подросток живет в Красочине в доме местного старосты Ireneusza Gliścinińskiego и учится дистанционно.

История Olima поистине необыкновенна. Староста пригласил парня вместе встретить Рождество в декабре прошлого года, когда узнал, что тот не может полететь к родителям в Казахстан на каникулы из-за того, что они заболели коронавирусом. Так Olim занял традиционно пустующее в польских семьях одно место за вигильным столом. И остался... «У меня своя комната с ванной, все, как мечтал, когда ехал на учебу в Польшу. Чувствую себя, как дома», – признается Olim Соколовский.

«Olim стал частью нашей семьи, – говорит Agata Gliścinińska. – Смеемся вместе с ним, что у нас появились еще и сын, потому что у нас с мужем одни дочери».

И вот теперь семья Соколовских воссоединится в Польше.

Фото: TVP3 Kielce

W Nur-Sułtanie odbyły się II Dni Januszkiewicza

ORGANIZATOREM TEGO WYDARZENIA JEST STOWARZYSZENIE «POLSKA JEDNOŚĆ», GABINET JĘZYKA POLSKIEGO IM. ADOLFA JANUSZKIEWICZA ORAZ PUBLICZNA BIBLIOTEKA POLONIJA. WYDARZENIE REALIZOWANE JEST PRZY WSPARCIU AMBASADY RP W KAZACHSTANIE.



I Dni Januszkiewicza rozpoczęły się otwarciem wystawy zdjęć «Polscy piewcy Kazachstanu» w Publicznej Bibliotece Polonijnej w Nur-Sułtanie. Na wystawie można obejrzeć portrety: Adolfa Januszkiewicza, Gustawa Zielińskiego, Tomasza Zana, Aleksandra Zatajewicza, Seweryna Grossa, Karola Bohdanowicza, Leona Barszczewskiego, Bronisława Zaleskiego oraz Jana Witkiewicza.

Podczas transmisji online, Rinat Dussumov – wiceprezes Stowarzyszenia «Polska Jedność», zaprezentował wkład Polaków w historię i kulturę Kazachstanu.

Uczniowie Gabinetu języka polskiego im. Adolfa Januszkiewicza uczestniczyli w lekcjach «Step w życiu i twórczości Gustawa Zielińskiego» oraz «Gustaw Zieliński – pisarz, poeta, zesłaniec». Poznali życiorys poety. Dokonali analizy opisy stepu w listach, które pisał do

rodziny i przyjaciół oraz wierszach. Nie zabrakło ćwiczeń leksykalnych i gramatycznych. Na koniec uczestniczący w lekcji sprawdzili swoją wiedzę dotyczącą autora «Kirgiza».

Zainteresowani polskimi śladami w Kazachstanie mogą zapoznać się z interaktywną prezentacją «Szlakiem Gustawa Zielińskiego i Adolfa Januszkiewicza w Nur-Sułtanie». Jest to część projektu «Podróże z PJ».

W ramach wydarzenia odbyła się Międzynarodowa Konferencja «Polscy piewcy Kazachstanu». W konferencji uczestniczył Pan Ambasador RP w Nur-Sułtanie – Selim Chazbijewicz, Pani Konsul – Monika Łaskarzewska-Łuckiewicz, prezesi organizacji polonijnych, nauczyciele ORPEG, Polonia oraz wiele osób zainteresowanych polskimi śladami w Kazachstanie.

Konferencja rozpoczęła się od wystąpienia Pana Ambasadora Selima Chazbijewicza, który przedstawił tło historyczne oraz sylwetki Polaków, którzy mieli związek z Kazachstanem. Następnie nauczycielka skierowana do pracy w Nur-Sułtanie przez ORPEG – Justyna Całczyńska, zaprezentowała ideę stworzenia Dni Januszkiewicza i zaprezentowała, co dotychczas zrobiono, aby przybliżyć postać patrona gabinetu. Gościem konferencji była Pani Karina Gaibulina, która podczas swojego wystąpienia «W poszukiwaniu Januszkiewicza» opowiedziała zgromadzonym o tym, jak powstał film przez nią zrealizowany « Adolf Januszkiewicz. Wśród kochanych Kirgizów». Następnie odbyła się projekcja tego filmu.

Pani Bożena Ciesielska wygłosiła wykład «Emigracyjne przyjaźnie, czyli Adolf Januszkiewicz i Gustaw Zieliński». Pan Bartosz Wiśniewski podczas swojego wystąpienia «Gustawa Zielińskiego tajemnice życia i twórczości» zapoznał uczestników konferencji z mniej znanymi, ale niezwykle ciekawymi faktami z życia Polaka. Odbyła się również premiera animacji zatytułowanej «Gustaw Zieliński». Stworzyli ją dorośli uczniowie Gabinetu języka polskiego im. Adolfa Januszkiewicza.

Pani Walentyna Korniewa w swojej prelekcji «Adolf Januszkiewicz – badania naukowe w Kazachstanie» opowiedziała o organizowanych wcześniej konferencjach, publikacjach oraz badaniach poświęconych Januszkiewiczowi. Pan Igor Strojcki w wystąpieniu «Utracony świat. Niezwykłe podróże Leona Barszczewskiego po XIX-wiecznej Azji Środkowej» zapoznał uczestników wydarzenia z postacią swojego przodka. Natomiast Pan Rinat Dussumov przybliżył postać kolejnego piewcy Kazachstanu podejmując temat «Życie i twórczość Aleksandra Zatajewicza».

Justyna Całczyńska

Вторые дни Янушкевича в столице

В НУР-СУЛТАНЕ ПРОШЛИ ВТОРЫЕ ДНИ ЯНУШКЕВИЧА, ОРГАНИЗОВАННЫЕ ОБЩЕСТВЕННЫМ ОБЪЕДИНЕНИЕМ «POLSKA JEDNOŚĆ» И ДЕЙСТВУЮЩИМИ ПРИ НЕМ КАБИНЕТОМ ПОЛЬСКОГО ЯЗЫКА ИМ. АДЛЬФ ЯНУШКЕВИЧА И ЕДИНСТВЕННОЙ В КАЗАХСТАНЕ ОБЩЕСТВЕННОЙ ПОЛОНИЙНОЙ БИБЛИОТЕКОЙ ПРИ ПОДДЕРЖКЕ ПОСОЛЬСТВА ПОЛЬШИ В КАЗАХСТАНЕ.

Программу открыла фотовыставка «Польские певцы Казахстана» в Центральной городской библиотеке им. М. Ауэзова, где, собственно, и располагается зал с польской литературой. Старт Дням Янушкевича был дан онлайн на странице организаторов в Instagram. Преподаватель польского языка и автор проекта пани Юстына Цалчынська озвучила запланированный событийный ряд и пригласила всех следить за эфирами, а также посетить выставку, которая будет работать в течение месяца. На ней представлены портреты и выдержки из биографий Густава Зелинского, Александра Затаевича, Северина Гросса и других поляков, волей судьбы оказавшихся в Степи.

«Если в прошлом году героем Дней Янушкевича был сам литератор Адольф Янушкевич, которому приписывают предсказание будущего нынешней столице Казахстана, то в этом году основной акцент был сделан на личности его товарища Густава Зелинского», – пояснила пани Юстына.

Именно Зелинскому были посвящены тематические онлайн-лекции «Густав Зелинский – писатель, поэт, ссыльный» и «Степь в жизни и творчестве Густава Зелинского». Кроме того, учащиеся кабинета польского языка им. А. Янушкевича под руководством Ю. Цалчынської создали анимационный фильм «Густав Зелинский».

В мае 1834 года Г. Зелинский был сослан в Сибирь на поселение, где провел год в Тобольске и семь лет в Ишиме. Там он написал свои самые известные произведения. Значительное влияние на него оказал польский поэт А. Янушкевич, выписавший в Ишим свою библиотеку и давший тем самым Зелинскому возможность для самообразования. В романтической поэме Г. Зелинского «Киргиз» (Kirgiz, 1842), переведенной позже на ряд языков и выдержавшей только в Польше более двадцати изданий, усматривают влияние «южных» поэм Пушкина. Ее детали и сюжет во многом заимствованы из писем к нему А. Янушкевича, изучившего казахский язык и собиравшего казахский фольклор, причем Янушкевич, горячий сторонник казахов, попросил Г. Зелинского изобразить их исключительно с положительной стороны.



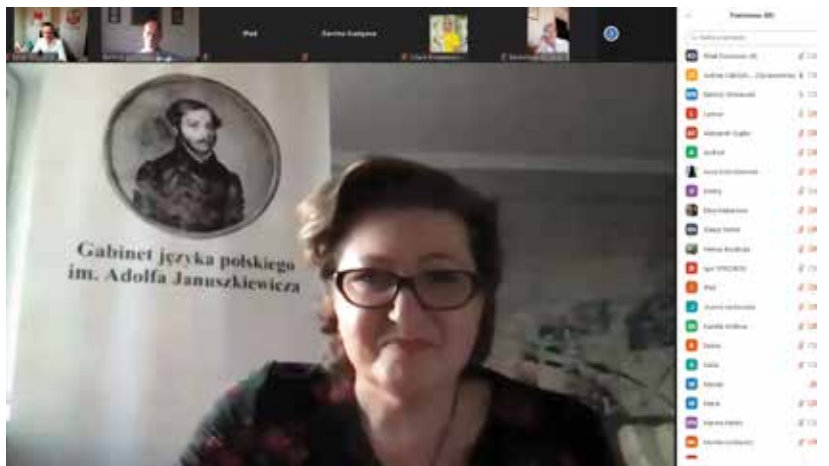
Ринат Дусумов



Фотовыставка в Полонийной библиотеке

Сегодня в столице Казахстана можно найти символические следы этой дружбы – на пересечении улиц Кенесары и Янушкевича находится небольшой сквер, носящий имя Зелинского, а на торце дома, находящегося напротив, можно увидеть мурал с иллюстрацией к поэме «Киргиз». Фотографии этих мест послужили основой для создания виртуального путешествия Юстынки, куклы в национальном польском костюме – героини проекта «Podróże z PJ».

Кульминацией недели стала международная конференция «Польские певцы Казахстана», прошедшая онлайн. Ее участниками были около 70 человек из разных городов. Собравшихся приветствовал Чрезвычайный и Полномочный Посол РП в Казахстане Селим Хазбиевич. Исследователи из Казахстана, Польши и Люксембурга рассказали о своей деятельности в изучении



Юстына Цалчыньска

жизни Адольфа Янушкевича, Густава Зелинского, Александра Затаевича и Леона Барщевского. Кроме того, состоялась презентация документального фильма Карины Гайбулиной «В поисках Янушкевича».

А в конце июня Общественное объединение «Polska Jedność» огласила итоги объявленного весной общеказахстанского арт-конкурса «Адольф Янушкевич и Страна Великой Степи». Основные цели и задачи творческого состязания – выявление и поддержка талантливых детей в сфере изобразительного творчества и дизайна, создание для них возможности продемонстрировать результаты своей творческой деятельности; сохранение творческого наследия польского поэта и этнографа Адольфа Янушкевича; привитие уважительного отношения к родной земле и природе; повышение интереса и расширение знаний о культуре и традициях этносов, проживающих в Казахстане, в целом, и польского народа в частности; развитие интереса к изобразительному искусству.

К участию приглашались учащиеся детских художественных школ и художественных отделений школ искусств, учащиеся образовательных организаций высшего и среднего образования Республики Казахстан; учащиеся польских классов при полонийных организациях и воскресных школах, полонийная молодежь в возрасте от 6 до 18 лет (включительно).

Основной темой работ было обозначено пребывание в казахстанской степи в середине XIX века Адольфа Янушкевича – польского поэта и этнографа, который, как считается, предсказал будущее современной столице Казахстана. Работы принимались в следующих категориях: рисунок, коллаж, комикс, компьютерная графика, декоративно-прикладное искусство, скульптура, видеоролик и/или видеоанимация. Из-за отсутствия работ в категории «скульптура», организаторы заменили ее на «портрет».

Главными критериями оценки были мастерство в технике исполнения, композиция и цветовое решение, индивидуально-выразительное решение (оригинальность замысла), соответствие образа и темы,



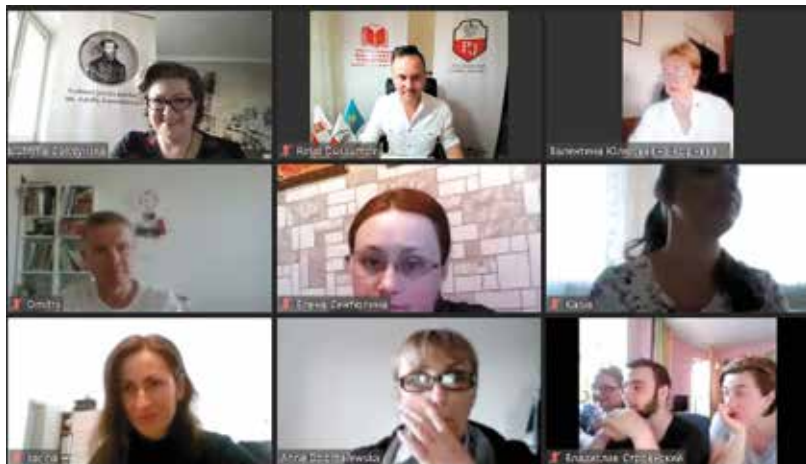
Карина Гайбулина

необычный подход: использование нестандартных техник, приемов и приспособлений, эстетичность.

Конкурсные работы оценивала международная команда, представленная экспертами из Казахстана, Польши и Люксембурга, в составе:

- **Петр Дермановский (Казахстан)** – художник, преподаватель рисунка и живописи, участник международных пленэров художников стран СНГ и Европы;
- **Дамир Касьянов (Казахстан)** – художник, преподаватель, магистр искусствоведческих наук, призер многочисленных конкурсов, награжденный нагрудным знаком «ҚР білім және ғылым саласына қосқан ерен еңбегі үшін», признан лучшим педагогом по итогам Республиканского педагогического конкурса «Мәңгілік ұстаздары-2021»;
- **Анастасия Гайковска (Польша)** – живописец, иконописец, магистр искусств, участница и призер многочисленных конкурсов и выставок в Польше и Казахстане;
- **Патриция Бобер (Польша)** – художница, участница и призер многочисленных конкурсов и выставок в Польше;
- **Марианна Поляковская (Казахстан)** – художница, педагог, руководитель детской творческой студии;
- **Карина Гайбулина (Люксембург)** – автор книги «Адольф Янушкевич. 24 года ссылки в Сибирь: между «цивилизацией» и «полудиким миром», соавтор и директор фильма «Адольф Янушкевич» (2020 г.);
- **Юстына Цалчыньска (Польша)** – куратор кабинета польского языка им. Адольфа Янушкевича в Нур-Султане, режиссер анимационных фильмов о Янушкевиче и его друге Зелинском, автор проекта «Дни Янушкевича»;
- **Ринат Дусумов (Казахстан)** – вице-президент ОО «Polska Jedność», директор Общественной полонийной библиотеки в Нур-Султане, руководитель оргкомитета Казахстанского арт-конкурса «Адольф Янушкевич и Страна Великой Степи».

Всего на конкурс поступило порядка 200 работ со всего Казахстана, чуть меньше половины были допу-



«Адольф Янушкевич». Автор Ардак Бабас

щены оргкомитетом на рассмотрение жюри, которое определило победителей в разных жанрах в трех возрастных категориях. Итак, победителями конкурса стали:

ДЕКОРАТИВНО-ПРИКЛАДНОЕ ИСКУССТВО

категория от 11 до 14 лет включительно

1 место – Омар Айкоркем

3 место – Кадырова Рамина

категория от 15 до 18 лет включительно

3 место – Тоқтанова Медина

КОМИКС

категория от 6 до 10 лет включительно

3 место – Николотова Елена

категория от 11 до 14 лет включительно

3 место – Тулеген Адиль

КОМПЬЮТЕРНАЯ ГРАФИКА

категория от 15 до 18 лет включительно

3 место – Узбекова Томирис

ПОРТРЕТ

категория от 6 до 10 лет включительно

1 место – Абишева Томирис

2 место – Кликоцкий Иван

3 место – Юсупова Альнура

категория от 11 до 14 лет включительно

1 место – Давлетиярова Жазира

2 место – Анарбаева Маржана,

Мыктыбек Шугыла

3 место – Залатуха Александра,

Тулегенова Арулана

категория от 15 до 18 лет включительно

1 место – Бахтияр Мұхамедәлі

2 место – Ключ Антон

3 место – Кабыл Мирас

РИСУНОК

категория от 6 до 10 лет включительно

1 место – Бекахметова Айлар

2 место – Есілбай Дамир

3 место – Сартина Вера

категория от 11 до 14 лет включительно

1 место – Жумаш Альрамина

2 место – Ережепова Амина,
Толукенова Медина

3 место – Ким Камила,
Агаршева Евгения,
Ардашева Ева,
Батулин Даниил

категория от 15 до 18 лет включительно

1 место – Сырманова Алу,
Айтбек Назгүл

2 место – Бабас Ардак

3 место – Гусарова Алика,
Лозовский Богдан

ВИДЕОРОЛИК/ВИДЕОАНИМАЦИЯ

категория от 6 до 10 лет включительно

1 место – Алжефрей Ая Адел

категория от 11 до 14 лет включительно

1 место – Серикбай Жанайдар

3 место – Нифталиев Руфат

категория от 15 до 18 лет включительно

1 место – Юдина Аяна

СПЕЦИАЛЬНЫЙ ПРИЗ

Общественной полонийной библиотеки

Ерболкызы Жансулу

Петрякова Татьяна

Тулукбай Асанали

СПЕЦИАЛЬНЫЙ ПРИЗ

Кабинета польского языка

им. Адольфа Янушкевича

Каминская Алена

Пердебек Райыбек

Свистова Томирис

Слепченкова Валерия

Давид Татарский

Фото: Юстына Цалчынська

Ałmatyńskie spotkania z poezją śpiewaną

«WIERZBY SĄ WSZĘDZIE WIERZBAMI» – POD TAKIM HASŁEM, BĘDĄCYM CYTATEM Z WIERZA A. WATA «WIERZBY W AŁMA-ACIE», RUSZYŁA W KWIETNIU PIERWSZA EDYCJA OGÓLNOKAZACHSTAŃSKIEGO KONKURSU POEZJI ŚPIEWANEJ, ZORGANIZOWANEGO POD AUSPICJAMI CENTRUM KULTURY POLSKIEJ «WIEŻ», REDAKCJI «AŁMATORA» I PRZY WSPARCIU KONSULATU GENERALNEGO RP W AŁMATY.



KONKURS
POEZJI ŚPIEWANEJ

„Wierzby są wszędzie wierzby”
Ałmatyńskie Spotkania z Poezją Śpiewaną

2021

Konkurs, w którym uczestniczyć mogli mieszkańcy Kazachstanu (młodzież i dorośli), miał na celu między innymi popularyzację znajomości polskiego języka literackiego oraz polskiej twórczości poetyckiej. Do udziału w imprezie zgłosiło się czternastu miłośników poezji i śpiewu, którzy zaprezentowali utwory polskich i obcych twórców oraz, co warto podkreślić, własnego autorstwa.

Jury, w skład którego weszli specjaliści z Polski: p. Roma Krzemień, p. dr Anna Podemska-Kałuża i p. Dorota Panewicz, stanęli przed niełatwym, jeśli zważyć na umiejętności wokalne uczestników, zadaniem wyłonienia zwycięzcy spośród 9 młodych oraz 5 dorosłych wykonawców. Rozstrzygnięcie konkursu miało miejsce 20 maja z udziałem między innymi pp. konsulów: Marka Strześniewicza i Jerzego Timofiejuka oraz p. Tatiany Sławeckiej, prezes «Więzi».

W kategorii wiekowej do 18 lat pierwsze miejsce zajęła **Anastazja Kuklina**, drugie – **Ludmiła Jasińska** i trzecie – **Katarzyna Pyrlík**. Najlepszym wykonawcą w drugiej kategorii została **Helena Mak**, drugie miejsce zdobył **Walery Kramow**, a miejsce trzecie przypadło **Walentynie Golandynie**. Część uczestników została uhonorowana nagrodą specjalną przyznaną przez jednego z członków jury, p. Romę Krzemień, prezesa Stowarzyszenia Przyjaciół Zespołu «Promyki Krakowa». Nagrodę specjalną, którą jest zaproszenie na kilkudniowy pobyt do Krakowa, otrzymali: zdobywcy pierwszych miejsc oraz Walery Kramow, Anatolij Wachowski i Witalij Niazow.

Nagrania konkursowe można oglądać i podziwiać na stronach społecznościowych «Więzi». Organizatorzy konkursu, którego drugi człon nazwy brzmi: «Ałmatyńskie Spotkania z Poezją Śpiewaną», wierzą, że ten wyjątkowo lubiany w Polsce gatunek słowno-muzyczny, również w Kazachstanie zjedna sobie szerokie grono wielbicieli, a sama impreza, już w niedalekiej popandemicznej przyszłości, zyska rangę popularnego wśród kazachstańskiej Polonii. Link do występów uczestników Festiwalu: https://youtube.com/playlist?list=PLk3iJcptwhP42QUplj7wMiSvzRC_Gyk4A

Zwycięzca Anastazja Kuklina opowiada o swoim udziale w konkursie:

«Poezja śpiewana to gatunek muzyczny, który spopularyzował w Polsce krytyk muzyczny Andrzej «Ibis» Wróblewski. Termin ten oznacza utwór oparty na wierszu z dodatkiem akompaniamentu muzycznego, który podkreśla jego nastrój i rytmikę. Poezja śpiewana oferuje wiele interpretacji uczuć i myśli autora. Gatunek ten jest integralną częścią nie tylko polskiej kultury, ale i kultury całej Europy. Pierwsze jego ślady były już obecne w starożytnej Grecji. Ma zatem poezja śpiewana w historii swoją ugruntowaną pozycję.

Chciałabym opowiedzieć o moich doświadczeniach związanych z udziałem w tym konkursie. Od dawna zajmuję się muzyką, ale w tym gatunku próbowałam się pierwszy raz. Miałam szczęście, że w tym czasie wraz z przyjaciółmi utworzyliśmy mały zespół muzyczny. Kole-dzy chętnie zgodzili się mi pomóc, po czym zaczęliśmy komponować utwór muzyczny i przygotowywać się do konkursu.

Po przejrzaniu dużej liczby utworów poetyckich polskich autorów po raz pierwszy zdałam sobie sprawę, że trudno będzie wybrać i muzycznie zinterpretować czyjś tekst, po czym przypomniałam sobie, jak na lekcjach języka polskiego z panem Piotrem Boroniem pisa-liśmy własne wiersze jako zadanie domowe. Tak zdecydowałam się na swój utwór «Sufit z niebiosami». Tair i Alisher również zaakceptowali mój wybór i pozostał nam jeden nierozwiązany problem - muzyka. Po wie-łu dyskusjach wzięliśmy za podstawę akordy gitarowe z jednej starej piosenki, którą kilkakrotnie próbowaliśmy wcześniej. Tair przeniósł tonację nieco niżej i poprawił ogólne brzmienie i rytm. Alisher napisał partię na gitarę basową i gitarę rytmiczną, po czym zaczęliśmy ćwiczyć.



Anastazja Kuklina - "Sufit z niebiosami", słowa i muzyka Anastazja Kuklina

Próby trwały tylko tydzień, ale napotkaliśmy wiele problemów. Najpierw był to niedziałający mikrofon, który owijaliśmy taśmą elektryczną podczas prób. Potem był to okresowy brak rytmu, dlatego podjęliśmy decyzję o dodaniu do naszego utworu nagranej partii perkusyjnej. W następnym tygodniu, pod koniec przyjmowania zgłoszeń, zaczęliśmy już nagrywać wideo z piosenką, ale i tu nie obyło się bez problemów. W tym czasie nie mieliśmy możliwości nagrywania w studiu, dlatego wszystkie próby i nagrania odbywały się w domu Taira, co znacznie utrudniało wybór kąta i dostosowanie dźwięku. Próbowaliśmy kręcić w różnych miejscach, ciągnąc sprzęt po pokojach, ale nadal zatrzymywaliśmy się w miejscu, w którym pierwotnie graliśmy.

Po wielu zapisach wybraliśmy najczystszy, wystali-śmy materiał i pozostało tylko czekać na wyniki. Zaproponowałam wspólny udział w spotkaniu, podczas którego miał być ogłoszony werdykt jury, bo każdy z nas wniósł równorzędny wkład w tę pracę konkursową. Zajęliśmy pierwsze miejsce, co było najlepszą nagrodą za nasze długie starania, ale jeszcze bardziej byliśmy zaskoczeni, gdy dowiedzieliśmy się, że zostaliśmy laureatami Nagrody Specjalnej, którą jest wycieczka do Krakowa. Niestety w tej chwili żaden ze zwycięzców nie może z tej nagrody skorzystać ze względu na ograniczenia wjazdowe. Dla nas jednak, podobnie jak dla każdego muzyka, najważniejsze jest uznanie, jakie spotka-ło naszą twórczość, za co nasza grupa «NTI» jest niezwykle wdzięczna organizatorom i sędziom konkursu».

Алматинские встречи с поющей поэзией

«ИВЫ, ВЕЗДЕ ИВЫ» – ПОД ЭТИМ СЛОГОНОМ, КОТОРЫЙ ПРЕДСТАВЛЯЕТ СОБОЙ ЦИТАТУ ИЗ СТИХОТВОРЕНИЯ А. ВАТА «ИВЫ В АЛМА-АТЕ», В АПРЕЛЕ СТАРТОВАЛ ПЕРВЫЙ ОБЩЕКАЗАХСТАНСКИЙ КОНКУРС ПОЮЩЕЙ ПОЭЗИИ, ОРГАНИЗОВАННЫЙ ПОД ЭГИДОЙ ЦЕНТРА ПОЛЬСКОЙ КУЛЬТУРЫ «ВЕНЗЬ», РЕДАКЦИИ ЖУРНАЛА «АЛМАТОР» И ПРИ ПОДДЕРЖКЕ ГЕНЕРАЛЬНОГО КОНСУЛЬСТВА РЕСПУБЛИКИ ПОЛЬША В АЛМАТЫ.



KONKURS
POEZJI ŚPIEWANEJ

„Wierzby są wszędzie wierzbami”
Almatyńskie Spotkania z Poezją Śpiewaną

2021

Конкурс, в котором могли принять участие жители Казахстана (молодежь и взрослые), направлен, в том числе, на популяризацию знания польского литературного языка и польской поэзии. Четырнадцать энтузиастов поэзии и пения записались для участия в конкурсе, представив произведения польских и зарубежных творцов и, что стоит подчеркнуть, в том числе своего собственного авторства.

Перед жюри, в состав которого вошли специалисты из Польши: Рома Кшемень, доктор Анна Подемска-Калужа и Дорота Панцевич, стояла непростая задача, учитывая вокальные данные участников, выбрать победителя из 9 молодых и 5 взрослых исполнителей. Итоги конкурса были объявлены 20 мая с участием, среди прочего, Консулов РП: Марка Стшесневича и Ежи Тимофеюка и Татьяны Славецкой, председателя ЦПК «Вензь».

В возрастной категории до 18 лет первое место заняла Анастасия Куклина, второе место – Людмила Ясиньска, и третье место – Катажина Пырлик. Лучшей во второй категории стала Елена Мак, второе место у Валерия Храмова, третье – у Валентины Голяндиной. Некоторые участники были удостоены специального приза, врученного одним из членов жюри, г-жой Ромой Кшемень, президентом Ассоциации друзей группы «Промыки Кракова». Специальная награда – приглашение на несколько дней в Краков – была вручена: обладателям первых мест, а также Валерию Храмову, Анатолию Ваховскому и Виталию Ниязову.

Записи выступлений можно посмотреть в профилях ЦПК «Вензь» в социальных сетях. Организаторы конкурса считают, что этот поэтически-музыкальный жанр, который особенно популярен в Польше, также найдет многочисленную группу поклонников в Казахстане, а само мероприятие получит статус популярного фестиваля среди Полонии Казахстана. Ссылка на плейлист записей участников конкурса: https://youtube.com/playlist?list=PLk3iUcptwhP42QUplj7wMiSvzRC_Gyk4A



Победитель Анастасия Куклина рассказывает о своем участии в конкурсе

«Поющая поэзия – жанр музыки, который популяризировал на территории Польши музыкальный критик Анджей «Ибис» Врублевский. Этот термин обозначает произведение, основывающееся на стихотворении с добавлением музыкального аккомпанемента, который подчеркивает его настроение и ритмику. Поющая поэзия предлагает массу интерпретаций чувств и мыслей автора. Данный жанр является неотъемлемой частью не только польской культуры, но и всей Европы. Первые следы данного жанра найдены еще в Древней Греции, что говорит о поющей поэзии как о древнем и устоявшемся формате.

Я хотела бы рассказать о своем опыте участия в данном конкурсе. Я давно занимаюсь музыкой, но в таком жанре я пробовала себя впервые. Мне очень повезло, что у меня с друзьями на тот момент сформировалась небольшая музыкальная группа, и они с радостью согласились мне помочь, после чего мы начали составлять музыкальное произведение и готовиться.

Перебрав большое количество стихотворных произведений польских авторов, я поняла, что для первого раза будет немного сложно выбрать и музыкально интерпретировать чужой текст, после чего я вспомнила, как на уроках польского языка с паном Петром Боронем, в качестве домашнего задания мы писали собственные стихотворения. Так я и выбрала свое произведение «Sufit z niebiosami». Таир и Алишер тоже одобрили мой выбор, и у нас остался один незакрытый вопрос – музыка. После большого количества дискуссий, мы взяли за основу гитарные аккорды из одной старой песни, которую репетировали до этого несколько раз. Таир перенес тональность немного ниже и подкорректировал их общее звучание и ритм. Алишер написал партию для бас-гитары и ритм-гитары, после чего мы начали репетировать.



Репетиции длились всего неделю, но мы столкнулись с большим количеством проблем. Сначала это был неработающий микрофон, который мы обматывали изолентой прямо во время репетиций, потом это было периодическое отсутствие ритма, после чего мы приняли решение добавить в наше произведение записанную ударную партию. На следующей неделе, ближе к концу приема заявок, мы уже начали записывать видео с песней, однако и тут не обошлось без проблем. На тот момент возможности записаться в студии у нас не было, поэтому все репетиции и запись проходили у Таира дома, что значительно усложняло выбор ракурса и корректировку звука. Мы пробовали снимать в разных местах, таская аппаратуру по комнатам, но все же остановились на месте, где изначально всегда играли во время репетиций.

После полусотни дублей, мы выбрали один наиболее чистый, отправили заявку, и нам оставалось только ждать результатов. Я предложила собраться вместе на их объявление, ведь каждый из нас сделал равновесный вклад в эту конкурсную работу. Мы заняли первое место, что было лучшей наградой за наши долгие старания, но еще больше мы были удивлены, когда узнали о том, что стали обладателями специального приза – поездки в Краков. К сожалению, в данный момент никто из победителей не может его получить из-за ограничений на въезд в Польшу, но тем не менее, мы получили самое дорогое для каждого музыканта – признание их творчества, за что наша группа «НТИ» невероятно благодарна организаторам и судьям конкурса!».



Portret Świętego Papieża Polaka namalowała Polka z Kazachstanu

W NUR-SUŁTANIE, W PUBLICZNEJ BIBLIOTECE POLONIJNEJ, DZIAŁAJĄCEJ PRZY STOWARZYSZENIU «POLSKA JEDNOŚĆ», ZOSTAŁA OTWARTA WYSTAWA POLONIJNEJ MALARKI MARIANNY POLAKOWSKIEJ.

Ze względu na ograniczenia związane z sytuacją epidemiologiczną, ceremonia odbyła się na żywo na Instagramie.

Transmisję otworzył Rinat Dussumov, dyrektor Biblioteki Polonijnej i wiceprezes «Polskiej Jedności», który przedstawił artystkę. W imieniu Ambasady RP w Kazachstanie, Konsul Jolanta Rabiak powitała widzów i podzieliła się swoimi wrażeniami z obejrzanych obrazów, zapraszając wszystkich do odwiedzenia wystawy.

W imieniu Stowarzyszenia głos zabrała Katarzyna Czernyszewa, członek zarządu «Polskiej Jedności», która podziękowała pani Polakowskiej za jej pracę twórczą i warsztaty, a Katarzyna Świdarska wręczyła artystce bukiet róż.

Marianna Polakowska jest absolwentką Kazachsko-Rosyjskiego Uniwersytetu na kierunku prawo i organizatorką imprez publicznych. Ale od dzieciństwa miała w swoim życiu wielką miłość. A dokładnie dwie. Rysunek i taniec.

Dziecięce marzenia, na szczęście, się spełniły. Nie tak dawno temu Marianna założyła własną szkołę rysunku i tańca, gdzie chętnie dzieli się swoją wiedzą i doświadczeniem z dziećmi i dorosłymi, organizując warsztaty, plenery i wiele innych wydarzeń.

Praca nauczyciela i choreografa jest czasochłonna, jak twierdzi Marianna, ale mimo to artystka nadal tworzy, nie rozstając się z pędzlem i płótnem w pracowni czy na wakacjach. A ostatnio M. Polakowska wzięła udział w międzynarodowym zespole ekspertów (Kazachstan, Polska, Luksemburg) – jury Kazachstańskiego konkursu plastycznego «Adolf Januszkiewicz i Kraina Wielkiego Stepu».

Pani Marianna jest aktywistką Stowarzyszenia «Polska Jedność». Nie tylko uczy się języka polskiego w





Gabinecie Adolfa Januszkiewicza, ale także stara się brać udział we wszystkich imprezach kulturalnych i sportowych organizowanych przez PJ.

Wystawa «Harmonia uczuć», zorganizowana przez Stowarzyszenie «Polska Jedność» i Polonijną Bibliotecę Publiczną, jest pierwszą wystawą Marianny Polakowskiej. Opowiadając o swoich obrazach malarka podkreśliła, że nieprzypadkowo wernisaż wystawy otwiera rysunek tańczącej pary w polskich strojach ludowych.

«Moja tożsamość etniczna jest dla mnie bardzo ważna. Polskość jest we mnie od dzieciństwa, kocham polską kulturę, język polski i polskie tańce. Wszystko, na czym mi zależy w tej pracy, to tożsamość mojego narodu, rysunek i choreografia» – wyznała Marianna.

Warto podkreślić, że motyw polski powraca: na obrazach są Tatry i Śnieżka, a także zimowy wieczór w Zakopanem; jeden z symboli Polski – bociany, namalowany przez M. Polakowską we współautorstwie z jej 10-letnią córką Złotą; a nawet przyjaciele Bombła – konia z Polski, uznanego za najmniejszego na świecie.

W sumie na wystawie prezentowanych jest 16 prac. Wśród nich są prace poświęcone rodzinnemu miastu autorki, Nur-Sułtanowi, stolicy Kazachstanu, oraz pięknemu kurortowi Burabaj w obwodzie akmolińskim. Na obrazach pojawiają się także kwiaty, owoce, zwierzęta, motywy biblijne, ale przede wszystkim harmonia uczuć i relacji międzyludzkich.

Kluczowym dziełem na wystawie Marianny Polakowskiej jest portret Św. Jana Pawła II, stojącego przed kościołem w Nur-Sułtanie. «Prezentację tego dzieła uważamy za bardzo symboliczną, ponieważ w tym roku przypada 20. rocznica wizyty Papieża Jana Pawła II w Kazachstan. Papież gościł w naszym mieście w dniach 23-25 września 2001 r. na zaproszenie Pierwszego Prezydenta Republiki Kazachstanu - Elbasy Nursułtana Nazarbajewa. Wydarzenie to uważane jest za jedno z najważniejszych w historii stosunków między Kazachstanem a Watykanem. Ponad 35 tys. osób uczestniczyło we Mszy św. odprawionej przez Jana Pawła II pod Pomnikiem Obrońców Ojczyzny w Astanie (obecnie - Nur-Sułtan). Wielu ludzi pamięta ten dzień do dziś. Mamy nadzieję, że obraz ten zainteresuje nie tylko wiernych, świadków i uczestników tego spotkania, ale także wszystkich zainteresowanych fenomenem jedyne-go Polaka, który został Papieżem» – powiedział Rinat Dussumov, dyrektor Publicznej Biblioteki Polonijnej.

Transmisję na żywo z otwarcia wystawy można oglądać na stronie Instagram organizatorów.

Tekst i zdjęcia: Dawid Tatarski



Портрет св. Иоанна Павла II представила художница из Нур-Султана

В НУР-СУЛТАНЕ, В ОБЩЕСТВЕННОЙ ПОЛОНИЙНОЙ БИБЛИОТЕКЕ, ДЕЙСТВУЮЩЕЙ ПРИ ОО «POLSKA JEDNOŚĆ», ОТКРЫЛАСЬ ПЕРСОНАЛЬНАЯ ВЫСТАВКА ПОЛОНИЙНОЙ ХУДОЖНИЦЫ МАРИАННЫ ПОЛЯКОВСКОЙ.



Из-за ограничений, связанных с эпидемиологической ситуацией, торжественная часть прошла в прямом эфире в Instagram, в зале присутствовали лишь несколько гостей, соблюдавших масочный режим.

Трансляцию открыл директор Полонийной библиотеки, вице-президент ОО «Polska Jedność» Ринат Дусумов, представивший художницу. От имени Посольства Польши в Казахстане консул РП Иоланта Рабяк поприветствовала зрителей и поделилась впечатлениями от увиденных картин, пригласив всех посетить выставку. Пани Рабяк поздравила М. Поляковскую с вернисажем и пожелала ей дальнейших творческих успехов. От коллектива ОО «Polska Jedność» выступила член правления организации Екатерина Чернышева, поблагодарила М. Поляковскую за творчество и проводимые мастер-классы, а активистка РП Екатерина Свидерская вручила художнице букет роз.

Марианна Поляковская – выпускница Казахстанско-Российского Университета, по специальности «юрист» и организатор массовых мероприятий. Но с детства в ее жизни была большая любовь. Точнее две. Рисование и танцы.

Детские мечты, к счастью, воплотились в реальность. Не так давно пани Марианна основала свою школу рисования и танца, где с удовольствием делится своими знаниями и опытом с детьми и взрослыми, устаивает для них мастер-классы, организывает пленэры и многое другое.





Работа педагога и хореографа, по словам самой пани Марианны, отнимает немало времени, но тем не менее, она продолжает творить, не расставаясь с холстом и кистями ни в студии, ни на отдыхе.

А недавно она приняла участие в работе международной команды экспертов (Казахстан, Польша, Люксембург) – жюри Казахстанского арт-конкурса «Адольф Янушкевич и Страна Великой Степи».

Пани Марианна – активистка общественного объединения «Polska Jedność». Она не только изучает польский язык в действующем при организации Кабинете имени Адольфа Янушкевича, но и старается принимать участие во всех культурных и спортивных мероприятиях, которые проводит PJ.

Персональная выставка «Гармония чувств», организованная ОО «Polska Jedność» и Общественной полонийной библиотекой – у Марианны Поляковской первая. Рассказывая о своих картинах, художница подчеркнула, что неслучайно работой, открывающей выставку, стал именно рисунок танцующей пары в польских народных костюмах. «Для меня очень важна моя этническая идентичность. Польскость во мне с детства, я очень люблю польскую культуру, польский язык, польские танцы. В этой работе все, что мне дорого – самобытность моего народа, рисование и хореография», – призналась пани Марианна.

Отметим, польская тематика периодически повторяется – на картинах можно увидеть горы Татры и Снежку, а также зимний вечер в Закопане; один из символов Польши – аистов, написанных М. Поляковской в соавторстве с 10-летней дочерью Златой; и даже друзей Бомбея – коня из Польши, признанного самого маленьким в мире.



Всего на выставке представлено 16 произведений. Среди них: работы, посвященные родному городу автора – столице Казахстана Нур-Султану, а также прекрасному курортному месту Бурабай, что в Акмолинской области. На картинах можно увидеть и цветы, фрукты, животных, библейские мотивы, но главное – гармонию чувств и взаимоотношений.

Пожалуй, ключевым произведением выставки Марианны Поляковской можно назвать портрет святого Иоанна Павла II, изображенного на фоне астанинского костела. «Презентацию этой работы мы считаем весьма символичной, так как в этом году исполнится 20 лет визиту Папы Римского Иоанна Павла II в Астану. Понтифик находился в нашем городе 23-25 сентября 2001 года по приглашению Первого Президента РК – Елбасы Нурсултана Назарбаева. Это событие, к слову, считается одним из главных в истории развития отношений между Казахстаном и Ватиканом. В Святой мессе, проведенной Иоанном Павлом II у Монумента защитникам Отечества, приняли участие более 35 тысяч человек. Многие до сих пор помнят этот день. Мы надеемся, что эта картина будет интересна не только верующим, свидетелям и участникам того богослужения, но и всем, кто интересуется феноменом единственного поляка, ставшего Папой Римским», – отметил директор Общественной полонийной библиотеки Ринат Дусумов.

Организаторы благодарят за поддержку и сотрудничество Централизованную библиотечную систему города Нур-Султана и лично ее руководителя Гулбадан Мадибаяву, а также коллектив Центральной городской библиотеки им. М. Ауэзова.

Прямой эфир с открытия выставки можно посмотреть на странице организаторов в Instagram.

*Давид Татарский.
Фото автора*

Piętno dramatycznych przeżyć...

W LATACH 30-40-TYCH XX WIEKU OKRUTNE REPRESJE DOTKNĘŁY MILIONY ZWYKŁYCH LUDZI, Z PAMIĘCI KTÓRYCH NIGDY NIE ZOSTANĄ WYMAZANE WSPOMNIENIA O GORZKIEJ PRZESZŁOŚCI. ZESŁANIA, WIĘZIENIA, KATORŻNICZA PRACA, GŁÓD, PRZEŚLADOWANIA - TO WSZYSTKO WYZWAŁO POCZUCIE STRASZNEJ NIESPRAWIEDLIWOŚCI I POZOSTAJĄCE BEZ ODPOWIEDZI PYTANIA: «ZA CO?, DLACZEGO?». JANINA PAWŁOWNA BIELIK, SENIORKA STOWARZYSZENIA «POLONIA» W PAWŁODARZE, TO JEDNA Z OSÓB DO TEJ PORY Z BÓLEM WSPOMINAJĄCA WYDARZENIA RUJNUJĄCE ŻYCIE CAŁEJ JEJ RODZINY.

Córka Polaka, kapitana sztabu carskiej gwardii, Pawła Łyczkowskiego, syna Józefa, urodziła się w Grodnie, czyli w Polsce, w 1928 r. Rodzina ojca była zamożna, miała posiadłości pod Mińskiem, które podczas «rozkułaczania» zajęli czerwonogwardziści, a głowę rodziny, dziadka Janiny Bielik rozstrzelano.

Pani Janina wcześniej straciła matkę, która zmarła z powodu zapalenia płuc, gdy miała zaledwie 23 lata. Janina była wychowywana początkowo przez siostrę, a gdy ojciec ożenił się ponownie, wtedy życie z macochą delikatnie mówiąc okazało się niełatwe i ojciec oddał Janinę do szkoły tylko dla dziewcząt istniejącej przy kościele.

W 1939 r. w Polsce zaczęła się II wojna światowa, w 1941 r. przyszli faszyci. Siostrę wywieziono na roboty

do Niemiec, a później była więźniem obozu koncentracyjnego aż do czasu nadejścia Armii Czerwonej.

Janina, która w tym czasie miała 11 lat, przeżyła wraz z rodziną straszne lata okupacji. W tym czasie rodzinę 3 razy aresztowano z powodu donosów, a jednej nocy prawie że nie rozstrzelano we dworze domu. Pani Janina gdy miała 13 lat pracowała w szwalni, gdzie szyto odzież roboczą dla jeńców wojennych.

Kiedy Grodno zostało wyzwolone potrzebne były sanitariuszki do pracy w szpitalu, więc tutaj pracowała w oddziale, na który przywożono rannych.

W 1945 r. już po wojnie, ojciec pani Janiny nie mógł się pogodzić z przyłączeniem Grodna do Związku Radzieckiego, więc został zaaresztowany. Podczas śledztwa torturami wymuszano na nim przyznanie się do przynależności do partyzantki, a potem go skazano na 10 lat i zesłano do Mordowy.

W tym czasie Janina znalazła się pod nadzorem NKWD jako córka «wroga narodu». O zamkniętej w pojedynczej celi Janinie całkiem zapomniano. Uratowała się przez przypadek, gdy nowy naczelnik więzienia zaczął sprawdzać listę uwięzionych i po prostu ulitował się nad 18-letnią dziewczyną, której tak naprawdę nie można było postawić żadnego zarzutu.





Z mężem Iwanem
С мужем Иваном Андреевичем

A kiedy powoli życie wracało do normy, Pani Janina pracowała w fabryce tabaki w swoim rodzinnym mieście, które już było częścią Białorusi. W 1950 r. los związał ją z wojskowym, służącym w wojskach wewnętrznych Ukraińcem, Iwanem Andriejewiczem Bielik i młoda rodzina wyjechała do miasta Sławgorod. Okazało się jednak, że wraz z zamążpójściem prześladowania Janiny nie zakończyły się, a rodziny przesiedleńców nie przyjmowano do pracy przez 3 miesiące. «Mojemu mężowi mówili: Nie możemy jej przyjąć do pracy, skoro córka «wroga narodu» i w dodatku Polka» - z bólem wspomina Pani Janina, nie rozumiejąc w czym była jej wina.

W 1954 r. Państwo Bielik postanowili wyjechać do Kazachstanu, do Pawłodaru i życie trochę zaczęło się układać. Pani Bielik poszła do szkoły wieczorowej, pracowała na budowach, a potem zdobyła bardzo potrzebne w tym czasie kwalifikacje operatora dźwigu. Pracowała na budowach rosnącego w oczach młodego miasta i tu urodziły się dzieci: Irena i Anatolij.

W 1957 r. nastąpiło spotkanie z ojcem, który po odbyciu 10-ciu lat łagru odnalazł ją i przyjechał pożegnać się z córką. Ojciec postanowił na zawsze wyjechać ze Związku Radzieckiego do Polski, gdzie mieszkała jego siostra i nie dane było im więcej się zobaczyć. A rodzina Janiny i Iwana układała sobie życie w pięknym mieście nad Irtyszem, tu dużo pracowali i wychowywali dzieci. Od 1977 r. w ciągu dwóch lat pracowali na budowach w Syrii i Mongolii, gdzie potrzebowano wykwalifikowa-

nych specjalistów. Potem wybudowali własny dom w Pawłodarze, w którym do dzisiejszego dnia Pani Janina mieszka z córką Ireną.

Iwan Andriejewicz już nie żyje, ale pamięć o nim, ich wspólnej życiowej drodze jest chroniona w dokumentach, fotografiach i wspomnieniach, które usłyszeliśmy i zapisaliśmy przebywając u Pani Janiny z okazji jej urodzin.

Byliśmy zdziwieni, kiedy zobaczyliśmy energiczną, wesołą i rozmowną kobietę, która skończyła właśnie 93 lata. Z dumą pokazywała swoje nagrody, wyróżnienia, podziękowania, medale dla weterana pracy i w rocznicę zakończenia wojny, także ten przysłany w ubiegłym roku z Rosji. Jak mówi Pani Janina: «Od Putina».

Zrozumieliśmy, że ta niska, drobna kobieta, która przeżyła tyle biedy w życiu mimo wszystko jest szczęśliwa. Za świątecznym stołem siedzą jej bliscy, którzy ją kochają i otaczają troską. Szczęśliwa, bo już bez strachu może powiedzieć, że jest Polką, która pamięta o swoich korzeniach, mówi po polsku, śpiewa polskie piosenki.

Pod koniec uroczystego spotkania usłyszeliśmy kilka pieśni polskich w wykonaniu P. Janiny i nawet udało nam się wspólnie zaśpiewać «Sto Lat»!

Z całego serca życzymy Pani Janinie minimum sto lat życia, zdrowia i powodzenia.

Marina Jerszowa,
Wiceprezes stowarzyszenia «Polonia» w Pawłodarze

Испытание ДЛИНОЮ В ЖИЗНЬ

МОЛОХ РЕПРЕССИЙ В 30-40-Е ГОДЫ XX СТОЛЕТИЯ ПРОЕХАЛ ПО СУДЬБАМ МИЛЛИОНОВ ПРОСТЫХ ЛЮДЕЙ, ИЗ ПАМЯТИ КОТОРЫХ НИКОГДА НЕ СОТРУТСЯ ГОРЬКИЕ ВОСПОМИНАНИЯ О ПЕРЕЖИТОМ. ССЫЛКИ, ТЮРЬМЫ, ИЗНУРИТЕЛЬНЫЙ ТРУД, ГОЛОД, ГОНЕНИЯ – ВСЕ ЭТО СОПРОВОЖДАЛОСЬ ЧУВСТВОМ СТРАШНОЙ НЕСПРАВЕДЛИВОСТИ И ВОПРОСОМ «ЗА ЧТО?», КОТОРЫЙ ДЛЯ МНОГИХ ТАК И ОСТАЛСЯ БЕЗ ОТВЕТА... ЯНИНА ПАВЛОВНА БЕЛИК – СТАРЕЙШИНА ПАВЛОДАРСКОГО ОБЩЕСТВА ПОЛЯКОВ «ПОЛОНИЯ», ОДНА ИЗ ТЕХ, КТО ДО СИХ ПОР С БОЛЬЮ ВСПОМИНАЕТ СОБЫТИЯ, ПЕРЕВЕРНУВШИЕ ЖИЗНЬ ЕЕ СЕМЬИ.

Дочь поляка Павла Иосифовича Лычковского – штабс-капитана царской гвардии – родилась в Польше в городе Гродно в 1928 году. Семья отца была зажиточной, имела поместье под Минском, которое при раскулачивании отняли красноармейцы, а глава семейства – дед Янины Павловны – был расстрелян. Рано оставшись без матери, которая умерла в 23 года от пневмонии, Янина воспитывалась сначала сестрой, а затем отец женился. Жизнь с мачехой была, мягко говоря, несладкой, и отец отдал дочь в школу при костеле, где учились одни девочки.

В 1939 году в Польше началась вторая мировая война, а в 1941-м пришли фашисты. Сестру угнали в Германию на работу, затем она стала узником концлагеря до прихода Советской Армии. Янина, которой было к тому времени 11 лет, пережила с семьей несколько страшных лет оккупации. За это время семью трижды арестовывали по доносу, а однажды ночью чуть не расстреляли во дворе дома. Янина в 13 лет работала на швейной фабрике, где шили рабочую одежду для пленных солдат. Когда Гродно был освобожден, потребовались санитарки для работы в госпитале, где она работала в приемнике, куда привозили раненых.

В 1945 году, уже после войны, отец – Павел Иосифович, который не мог смириться с фактом отчуждения польских земель Советскому Союзу, был арестован. Получил тяжелое увечье, когда его пытали, выбивая признание об участии в подпольной деятельности, а затем был осужден сроком на 10 лет и отправлен в лагерь в Мордовию. В это же время Янина оказалась в подвалах НКВД, как дочь «врага народа». В какой-то момент о ней, сидящей в одиночной камере, и вовсе



Семья Белик



Сестрой



Старейшины польского общества «Полония» в гостях

забыли. Спаслась она случайно, когда новый начальник тюрьмы стал проверять списки заключенных и просто сжалился над 18-летней девочкой, которой даже нечего было предъявить.

Постепенно налаживалась мирная жизнь, Янина работала на табачной фабрике в своем родном городе, который уже стал частью Белоруссии. В 1950 году судьба свела ее с военным внутренних войск, украинцем Иваном Андреевичем Белик, молодая семья уезжает в город Славгород. Как оказалось, с замужеством испытания для Янины не закончились, семью переселенцев не принимали на работу в течение 3-х месяцев. «Моему мужу говорили: «Мы не можем взять ее на работу, ведь она дочь врага народа, была в оккупации, да еще и полька!» – с болью вспоминает Янина Павловна, так и не понявшая, в чем была ее вина.

В 1954 году семья решила переехать в Казахстан в город Павлодар, и жизнь понемногу стала налаживаться: поступила в вечернюю школу, работала бетонщицей, затем получила очень востребованную в то время профессию крановщицы. Работала на стройках молодого, растущего на глазах города, где и родились у нее двое детей: Анатолий и Ирина.

В 1957 году состоялась последняя встреча с отцом, который, отбыв 10-летний срок, разыскал ее, чтобы проститься. Он принял решение навсегда уехать из Советского Союза в Польшу, где жила его сестра, больше им не суждено было встретиться. А семья Ивана и Янины Белик налаживали свою жизнь в прекрасном городе на Иртыше, много работали, растили детей. С 1977 года, в течение двух лет работали на стройках в Сирии и Монголии, где требовались квалифицированные специалисты. В Павлодаре выстроили свой собственный дом, в котором по сей день проживает Янина Павловна с дочерью Ириной. Ивана Андреевича уже нет в живых, но память о нем и жизненном пути этой семьи бережно хранится в документах, фотографиях и воспоминаниях, которые мы услышали и записали, побывав в день рождения у Янины Павловны в гостях.

Мы очень были удивлены, увидев перед собой бодрую, веселую, разговорчивую женщину, которой исполнилось ни много ни мало – 93 года! Она с гордостью показывала свои награды, поощрения, благодарственные письма, медали Ветерана труда, Труженика тыла, юбилейные медали в честь годовщины Великой Отечественной войны, в том числе, которую прислали из России в прошлом году, как сказала Янина Павловна, «от Путина»!

Мы увидели, что эта маленькая хрупкая женщина, пережившая столько бед в своей жизни, несмотря ни на что, очень счастлива! Ведь за праздничным столом были ее близкие, которые очень любят и берегут ее. Счастлива от того, что теперь без страха может сказать, что она полька, помнящая свои корни, свой язык, свои песни. В конце торжества мы услышали несколько из них в исполнении Янины Павловны и даже спели вместе с ней, в том числе и традиционную польскую песню «Sto Lat».

От души желаем Янине Павловне, как минимум, sto lat здоровья и благополучия!



Янина Павловна

*Марина Ершова,
заместитель председателя Павлодарского областного общества «Полония»*

Для жизни человека 85 лет – много, для вечности – миг, для истории – память!

Ровно 85 лет назад, во времена сталинских репрессий, начались ссылки поляков на землю Казахстана. Сейчас наша земля – это цветущая, современная, экономически и культурно развитая страна. В те далекие годы – голодный, холодный и малонаселенный край.

Хочу рассказать историю, поведанную мне моим дедом... Шла поздняя и снежная весна, март 1936 года. Товарный состав с людьми подъехал на станцию Джалтырь, что находится в 40 километрах от нынешнего села Первомайка Астраханского района Акмолинской области. Ссылный народ, оторванный от своего родного, теплого украинского дома, вышел на замерзшую землю Северного Казахстана. Их погрузили на обозы, запряженные быками, и привезли в пустую степь, где торчала одна табличка с надписью «точка № 12» и больше НИЧЕГО!

Ужас обуял людей, надеявшихся хоть на какое-то жилье или уют. Женщины, прижав к себе детей, металась и выли от безысходности, старики молились и зывали к Господу, мужчины осознавали, что

бессильны чем-либо помочь. Очень скоро пришло понимание, что все замерзнут или умрут с голода. Началась борьба за жизнь. В надежде выжить стали руками рыть ямы в земле и сверху накрывали их камышом, плотно укладываясь друг к другу.

Наверное, погибли бы все, но неподалеку располагались два небольших аула, под названиями Орнек и Ундрус, где жили местные казахи. Бедствуя сами, они, как могли, помогали переселенцам приютом, едой, чаем и просто добрым словом. Низкий им за это поклон до земли!

Семья моей бабушки была сослана позже почти на год, к тому времени построили саманные домики, сажали огороды, появился скот. Сложно, тяжело, горько было, но уже можно было выжить. Это история одной семьи, моих бабушки и дедушки, но она отражает всю суть жизни насильно переселенных людей, попавших под каток сталинского режима.

Казахстан невольно превратился в «тюрьму», куда ссылались люди разных национальностей. На 1941 год насчитывалось около миллиона репрессированных: поляки, немцы, чечено-ингуши, кабардино-балкарцы, переселенцы из Молдавии и Прибалтики. Политика тех лет преследовала цель не только сослать людей якобы по политическим мотивам, но и для освоения необжитых земель, ведь обширные площади Казахстана были очень мало населены. Стали появляться целые спецпереселенческие поселки, которые создавались для строительства дорог, населенных пунктов, разработки угледобычи. Очень многое было сделано для страны руками переселенцев.

Будучи людьми трудолюбивыми, поляки обжили землю, строили дома и уже стали привыкать к своей новой родине, как страшная беда настала народ – началась война. Несмотря на политическую подоплеку и горечь постигшей судьбы, переселенцы были патриотами и внесли огромную лепту в победу над фашизмом, работая в трудармии и в тылу. Всецело отдаваясь помощи фронту, тысячами погибали от тяжелого бремени, голода и болезни. Работа в тылу была не менее значимой, чем боевые действия на фронте. Мой дед потерял правую руку в трудармии и сам же похоронил ее.





Представители депортированных народов были морально ущемлены и лишены всех прав. Поляки, как и все репрессированные, находились под спецкомендатурой, контролировался каждый шаг, выезжать за пределы своего населенного пункта было нельзя, они жили под номерами, не имея документов и права слова. Любое незначительное нарушение незамедлительно наказывалось.

После смерти Сталина начинаются времена, которые позже назовут «оттепелью». Новое руководство страны в 1955 году принимает решение снять спецкомендатуру. Переселенцы наконец-то вдыхают воздух свободы, хотя еще совсем маленькими глоточками. Только в 1956 году XX съезд КПСС дал официальный отчет избавлению от сталинского наследия. Но оттепель была очень затяжной для принятия решений, связанных с репрессиями. Еще даже в 60-е годы эти люди не имели права поступать в высшие учебные заведения, а сколько светлых умов было среди них. Полякам еще долго пришлось завоевывать право быть полноценными гражданами.

Только в середине 80-х наконец-то заговорили о реабилитации. В день смерти моего деда, по иронии судьбы, его дочь получила документ о том, что он реабилитирован, этого он не узнает уже никогда.

Поляки и все переселенцы получили возможность уехать на свою историческую Родину. Многие предпочли остаться, ведь казахская земля, приняв их, стала родной. Теперь они полноценно участвуют в жизни страны, занимая ответственные посты в сфере культуры, печати, образования.

Безусловно, судьба, выпавшая на долю репрессированных – это страшные и тяжелые испытания, но как ни странно, есть в них один большой плюс. Казахстан стал многонациональным! Люди сохраняют межэтническое согласие и взаимоуважение. Принято отмечать вместе христианские и мусульманские праздники, почитаются обычаи друг друга. Тяжесть жизни не только не разрознила народ, но и научила дружбе и взаимопомощи.



1 марта 1995 года указом Президента Республики Казахстан была образована Ассамблея народа Казахстана. С 2016 года день создания Ассамблеи отмечается как праздник День благодарности. Единство всех народов, проживающих на территории Казахстана, непоколебимо со времен тех страшных 30-х. Людей не смогли сломить ни политические репрессии, ни голод, ни страх. Поляки всегда являлись олицетворением дружелюбия и благодарности местным жителям, давшим им приют на степной земле.

Давно канули в лету времена жертв политического террора, но память свято хранит события тех времен. Нельзя забывать, что страдания, выпавшие на долю переселенцев, ничем нельзя оправдать. Сотни тысяч замученных, искалеченных судеб, погибших ни в чем не повинных людей. Пренебрежение к человеческой жизни было скорее нормой, чем исключением, но несломленный народ смог подняться с колен и достойно продолжил жить!

*Наталья Мартыанова,
редактор Союза Поляков Казахстана*

Na zawsze pozostaną we mnie spotkania, relacje, uścisk dłoni kazachstańskich Polaków

PANI ANITA STASZKIEWICZ OPOWIADA O PRACY W KAZACHSTANIE,
TERAŹNIEJSZOŚCI I PRZYSZŁOŚCI KAZACHSKIEJ POLONII

– Jakie zachowała Pani najciekawsze wspomnienia związane z pracą w Kazachstanie na stanowisku Konsula RP?

– Przyjechałam do Kazachstanu z przekonaniem, że jest to wyjątkowe miejsce, a praca ma charakter misyjny. Dzięki temu przeświadczeniu dziś mam rzeczywiście bardzo dobre wspomnienia, zapamiętałam życzliwość ludzi, ich otwartość, dzięki której mogłam się szybko zaadaptować w innym kulturowo kraju. Nigdy

wcześniej nie byłam w Kazachstanie, więc tym większa była moja ekscytacja.

Pamiętam zachwyt nad nowoczesnymi architektonicznie budowlami w stolicy, górami w Ałmaty, niewiarogodny bezkres stepu, 45 stopniowy mróz i burany, które bywało, że dyktowały porządek dnia.

Na zawsze pozostaną we mnie spotkania, relacje, uścisk dłoni Polaków, którzy repatriowali się do Polski. Czuję się wyróżniona, że mam w swoim życiu to wyjątkowe doświadczenie.

– Co Pani sądzi o Polakach w Kazachstanie?

– Pierwsza myśl, która przychodzi mi do głowy, uczucie odnoszące się do Polaków w Kazachstanie to szacunek do ich postawy, religijności, działalności upowszechniającej wiedzę o Polsce, polskiej kulturze i historii. Nie do przecenienia jest także rola, jaką w Kazachstanie odgrywa rzymskokatolickie duchowieństwo. Na mnie osobiście ogromny wpływ wywarł życiorys bł. ks. Władysława Bukowińskiego, którego historia jest wciąż żywa w Kazachstanie.

Polacy znaleźli się w Kazachstanie nie z własnej woli i pomimo bardzo trudnych, dramatycznych okoliczności polskość w Kazachstanie jest wciąż żywa. Tym większe uznanie należy się kolejnym pokoleniom Polaków. W 2005 roku przebywając na Ukrainie spotkałam Polkę, wówczas 80-letnią staruszkę, która jako dziecko w 1936 roku została wraz z rodziną wywieziona do Kazachstanu. To była dla mnie wstrząsająca historia. Wiele podobnych odnalazłam potem w publikacji z okazji 80. rocznicy deportacji Polaków z Ukrainy Sowieckiej pt. «Wołanie ze stepów». Kolejnych historii wysłuchałam już pełniąc służbę dyplomatyczno-konsularną w Astanie, więc to dla mnie w pewnym sensie dopełnienie, dawno rozpoczętej, historii o Polakach w Kazachstanie.

Jestem pod wrażeniem zdolności, umiejętności młodego pokolenia Polaków, którzy rozwijają swoje talenty wokalne, taneczne i językowe w organizacjach polskich



Mikołajki w Astanie
Миколайки в Астане



Otwarcie wystawy na Uniwersytecie Gumilowa
Открытие выставки в Евразийском университете им. Гумилева

pod okiem nauczycieli i pedagogów, również delegowanych przez polski rząd do Kazachstanu.

Zawsze wzruszające było dla mnie gdy słyszałam w kazachstańskim stepie Mazurek Dąbrowskiego, czy strofy wierszy Mickiewicza czy Słowackiego.

Polacy w Kazachstanie są zaangażowani w podtrzymanie swojej polskiej tożsamości, mają bardzo duży potencjał, który warto wspierać.

– Gdzie Pani teraz pracuje, czym się zajmuje?

– Od 2006 roku jestem związana ze Stowarzyszeniem «Wspólnota Polska». Jest to instytucja, która od 30 lat wspiera Polaków i Polonię poza granicami kraju na wszystkich kontynentach w ich staraniach o utrzymanie polskości. Po pobycie wcześniej na Ukrainie, po wypełnieniu służby dyplomatyczno-konsularnej, a ostatnio w Kazachstanie, powróciłam do SWP. Na co dzień zajmuję się współpracą z organizacjami polskimi, głównie na Ukrainie oraz projektami związanymi z tematem repatriacji.

Cieszę się, że mam ten przywilej wykorzystywania doświadczeń zdobytych w pracy z Polakami niejako w terenie, tam gdzie funkcjonują na co dzień – to bardzo ważne. Staram się również dzielić tym doświadczeniem, poprzez uczestnictwo w konferencjach, sympozjach, dyskusjach na temat szeroko pojętej tożsamości Polaków poza granicami kraju.



Temirtau. Z wizytą w gabinecie języka polskiego
В Темиртау в гостях в кабинете польского языка

– Jaka Pani zdaniem jest przyszłość Polonii w Kazachstanie w warunkach pandemicznych?

– Rzeczywiście, pandemia dotknęła nas wszystkich właściwie bez względu na miejsce zamieszkania i status społeczny. Ta sytuacja przewartościowała nasze życie i zmobilizowała do nauczania się choćby pracy w trybie zdalnym, realizacji przedsięwzięć w przestrzeni wirtual-



Zjazd Związku Polaków w Kazachstanie. Czerwiec 2019
Съезд Союза Поляков Казахстана. Июнь 2019 г.



Igrzyska Polonijne
Полонийные олимпийские игры

nej bardziej niż kiedykolwiek. To bardzo duże wyzwanie dla nas wszystkich, również organizatorów życia polonijnego, nauczycieli, uczniów, rodziców. W mojej opinii stanęliśmy na wysokości zadania i zgodnie z możliwościami, respektując obostrzenia w sposób odpowiedzialny, realizowaliśmy swój plan A, w warunkach B, także w Kazachstanie.

W warunkach wirtualnych odbył się nawet w Kazachstanie Bieg Polonijny z okazji rocznicy Konstytucji Trzeciego Maja, Dnia Polonii i Polaków za granicą oraz Dnia Flagi RP. To trudne warunki poruszają naszą ludzką wyobraźnię, motywują do szukania rozwiązań i trzeba się z tym mierzyć.

Dzisiaj znowu możemy podróżować do Warszawy bezpośrednim lotem z Nur-Sułtanu i mam nadzieję, że tak już pozostanie, koronawirus znowu nie stanie nam na drodze. Wierzę więc i tego sobie i wszystkim nam życzę, również Polakom w Kazachstanie – możliwości życia i funkcjonowania bez barier.

– Pani Anito, pandemia skomplikowała proces repatriacji do Polski. Czy jest możliwość przyspieszenia tego procesu?

– Pandemia zmieniła nasz sposób funkcjonowania, również organizację pracy. To sytuacja poza naszym wpływem i musimy się dostosować, bo chodzi o nasze zdrowie i życie.

Wiele kwestii uporządkowała nowelizacja ustawy o repatriacji z 2017 roku, ruszyły ośrodki adaptacyjne. Niewątpliwie pandemia dotknęła i tę sferę aktywności, dlatego tym bardziej mam nadzieję i wierzę, że wrócimy do normalności, nie krępowani obostrzeniami.

Korzystając ze sposobności, za pośrednictwem Ałmatyńskiego Kuriera Polonijnego, przekazuję wszystkim, których spotkałam na swojej drodze podczas pobytu w Kazachstanie serdeczne pozdrowienia z Warszawy. Życzę dużo zdrowia i wszelkiej pomyślności.

Навсегда останутся со мной встречи, отношения и пожатие руки...

ПАНИ АНИТА СТАШКЕВИЧ ДЕЛИТСЯ ВОСПОМИНАНИЯМИ О РАБОТЕ В КАЗАХСТАНЕ В КАЧЕСТВЕ КОНСУЛА, А ТАКЖЕ МЫСЛЯМИ О СЕГОДНЯШНЕМ ДНЕ И БУДУЩЕМ КАЗАХСТАНСКОЙ ПОЛОНИИ.

– Пани Анита, какие самые яркие воспоминания остались у вас о работе в Казахстане?

– Я приехала в Казахстан с убеждением, что это уникальное место и что моя работа носит миссионерский характер. Благодаря этому опыту, сегодня у меня самые лучшие воспоминания о пребывании в Казахстане. В памяти остались доброта людей, их открытость, благодаря которой я смогла быстро адаптироваться в другой культурной среде. До этого я никогда раньше не была в Казахстане, поэтому тем больше было мое волнение.

Помню восхищение современными архитектурными новостройками столицы, горами Алматы, помню невероятную бескрайность степи, 45-градусный мороз и бураны, которые, бывало, длились сутками.

Навсегда останутся со мной встречи, отношения и пожатие руки поляков, репатриировавшихся в Польшу. Горжусь тем, что в моем резюме есть строка о работе в Казахстане и этот уникальный опыт.

– Что Вы думаете о поляках в Казахстане?

– Польская культура и история – это первое, что приходит мне на ум. Чувства, связанные с поляками в Казахстане – это уважение к ним, их религиозности, их работе по сохранению национальной идентичности и пропаганде знаний о Польше, польской культуре



Zakończenie roku szkolnego
Окончание учебного года



W Kamyszenca
в селе Камышенка

и истории. Невозможно переоценить и ту роль, которую в Казахстане играет Римско-католический костел. На меня лично огромное влияние оказало жизнеописание благословенного ксендза Владислава Буковинского, история которого до сих пор жива в Казахстане.

Поляки оказались в Казахстане не по своей воле, но это очень драматичное обстоятельство сделало Польшку в Казахстане живой и развивающейся для последующих поколений. В 2005 году, находясь на Украине, я встретила польку, тогда 80-летнюю старушку, которая в детстве, в 1936 году была вместе с семьей вывезена в Казахстан. Это была потрясающе трагичная история для меня.

Много подобных историй я нашла потом в книге, изданной к 80-й годовщине депортации поляков с Советской Украины под названием «Wołanie ze sterów». И наконец, много таких историй я выслушала, уже неся дипломатическо-консульскую службу в Астане, так что это для меня в полной мере продолжение давно начавшейся истории о поляках в Казахстане.

Я впечатлена способностями молодого поколения поляков, которые развивают свои вокальные, танцевальные и языковые таланты в Полонийных организациях под руководством учителей и педагогов, присланных польским правительством в Казахстан. Мне всегда было трогательно слышать в казахской степи «Мазурек Домбровского» или строфы стихов Мицкевича или Словацкого.

Поляки в Казахстане настроены сохранять и развивать свою польскую идентичность, у них очень большой потенциал, который стоит поддерживать.

– *Где Вы сейчас работаете, чем занимаетесь?*

– С 2006 года я связана с Ассоциацией «Wspólnota Polska». В течение 30 лет она поддерживает поляков и Полонию за пределами страны на всех континентах в их усилиях по сохранению Польшку. После пребывания ранее на Украине, после прохождения дипломатическо-консульской службы в последние годы в Казахстане, я вернулась во «Wspólnota Polska». Ежедневно занимаюсь сотрудничеством с Полонийными организациями, в основном на Украине, проектами, связанными с репатриацией.

Я рада, что у меня есть возможность использовать полученный опыт работы, и щедро делюсь этим опытом, участвуя в конференциях, симпозиумах, дискуссиях об идентичности поляков за пределами Польшки.

– *Пандемия заставила полностью перестроить полонийную деятельность, в частности, вот уже два года не организуются летние лагеря в Польшке, в сокращенном формате проходят Полонийные олимпийские сеймики, до предела ограничены массовые мероприятия в самом Казахстане и т.д. Какое, на Ваш взгляд, будущее в этих условиях у Полонии в Казахстане?*



*Uczestnicy zjazdu Związku Polaków w Kazachstanie
С участниками съезда Союза Поляков Казахстана*

– Действительно, пандемия повлияла на всех нас достаточно серьезно, независимо от того, где мы живем и какой имеем социальный статус. Эта ситуация заставила переоценить нашу жизнь и мобилизовала на то, чтобы научиться работать в удаленном режиме, проводить мероприятия и встречи в виртуальном пространстве больше, чем когда-либо. Это очень большая проблема для всех нас, а также организаторов полонийной жизни, учителей, учеников, родителей.

На мой взгляд, мы соответствовали сложности задачи, исходя из наших возможностей, соблюдая все меры предосторожности и исполняя санитарные ограничения, ответственно выполняли свой план А, в условиях В в Казахстане.

В виртуальных условиях состоялся даже в Казахстане Бег Полонийный, приуроченный к годовщине Конституции Третьего мая, Дню полонии и поляков за границей и Дню Флага Республики Польша. Вызовы и сложные условия будят наше человеческое воображение, мотивируют искать решения и справляться с вызовами.

Сегодня мы снова можем отправиться в Варшаву прямым авиарейсом из Нур-Султана, и я надеюсь, что так и останется, коронавирус снова не станет препятствием к этому. Поэтому я верю и себе, и всем нам, в том числе и полякам в Казахстане – возможности жить и работать без барьеров.



*Z laureatką konkursu upamiętniającego deportację Polaków
do Kazachstanu
С лауреатом конкурса, посвященного депортации поляков*



*Z laureatką konkursu Wiedzy o Polsce
С лауреатом конкурса знаний о Польше*

– **Пани Анита, пандемия усложнила процесс репатриации в Польшу. Как она сейчас проходит и есть ли возможность ускорить этот процесс?**

– Пандемия изменила способ организации нашей работы. Мы не можем влиять на ситуацию, а значит, должны адаптироваться, потому что речь идет о нашем здоровье и жизни.

Много вопросов и проблем снял новый Закон о репатриации от 2017 года, давший правовую основу для открытия Адаптационных центров. Несомненно, пандемия затронула и эту сферу деятельности, поэтому я тем более надеюсь и верю, что мы вернемся к нормальной жизни, без карантинных ограничений.

Пользуясь случаем, передаю со страниц «Алматынского Курьера Полонийного» всем, кого я встретила на своем жизненном пути во время пребывания в Казахстане, сердечный привет из Варшавы. Желаю вам много здоровья, благополучия и удачи!

Польская делегатура в Казахстане в годы II мировой войны: люди и судьбы. Романьский Мечислав Францишкович

ПРОДОЛЖАЕМ ПУБЛИКАЦИЮ ОЧЕРКОВ О РУКОВОДИТЕЛЯХ ПОЛЬСКОЙ ДЕЛЕГАТУРЫ В КУСТАНАЙСКОЙ ОБЛАСТИ КАЗАХСКОЙ ССР В 1941-1943 ГГ. (Начало см. в № 4 за 2019 год, № 1 за 2020 г., № 1 за 2021 год и на веб-сайте www.wienz.kz)



Мечислав Романьский. 1940 г. фото СБУ

В годы второй мировой войны в Казахской ССР, куда были депортированы польские граждане, создаются дипломатические представительства, в том числе в городе Кустанай.

В аппарате кустанайского представительства польского посольства на 2 марта 1942 г. работало 6 человек: Романьский Мечислав Францишкович, представитель, делегат посольства; Эрнст Вильгельм Марцелович, зам. представителя посольства; Дорош Ванда Антоновна, секретарь; Козел (Козиол) Тадей Филиппович, сотрудник, референт; Покладский Станислав Гипалитович, бухгалтер; Матвиновская (Матвиевская) Кристина Якубовна, сотрудник, посыльная.

Из материалов архивного наблюдательного дела № 03702, находящегося на хранении в специальном государственном архиве ДКНБ РК по Костанайской области, следует:

Романьский Мечислав Францишкович, 1888 года рождения, уроженец города Львов (Польша), поляк, гражданин Польской Республики, по специальности – счетный работник, женат, капитан запаса польской армии, до ареста 23 июля 1942 года – делегат посольства Польской Республики в городе Кустанае, проживал по адресу: город Кустанай, улица Ташкентская, дом № 73. Жена – Янина, 1894 г.р., сын – Андрей, 1921 г.р. (сотрудник делегатуры в Кустанае).

В своей биографии он выделил военную службу: «В период с 1917 по 1918 год включительно, до момента распада Австро-Венгрии, я служил в австрийской армии в чине поручика. Нес службу в интендантских частях. После этого нигде в армии я не служил. В период с 1924 года по 1927 год я призывался периодически для прохождения так называемых маневров польской армии и впоследствии, как ранее имевший офицерский чин поручика, был переаттестован в звание капитана польской армии в запасе. С этим званием я и остался до последнего времени».

В 1940 году Романьский М. Ф. был арестован за попытку нелегального перехода границы и осужден



Удостоверение М.Романьского 1941 г. Фото СБУ



Андрей Романьски. Фото 1940 г. СБУ

к 5 годам заключения в ИТЛ. В ноябре 1941 года, после его освобождения в порядке амнистии из лагеря, штабом польской армии назначен регистрационным офицером штаба польской армии и уполномоченным польского посольства на территории Кустанайской области. В феврале 1942 года утвержден представителем (делегатом) посольства Польской Республики.

После ареста Романьскому М. Ф. предъявлено обвинение по ст.ст. 58-6, 58-10 ч. 2 УК РСФСР в том, что он, «исполняя указания штаба польской армии в СССР и польского посольства по ведению разведывательной работы... занимался сбором и передачей сведений об экономическом и политическом положении в Кустанайской области». А также «систематически нарушал положение о круге его компетенций, вытекающих из польско-советского соглашения от 31.07.1941 года».

Романьский М. Ф. «без согласования в соответствующих организациях произвел самовольное открытие ряда общественных учреждений (молельня), через которую велась открытая антисоветская пропаганда, для чего использовалась литература, привозимая через посольство из-за границы».

27 октября 1942 года Романьский М. Ф., находящийся во внутренней тюрьме УНКВД по Кустанайской области, на основании решения Особого совещания при НКВД СССР (протокол № 86-в п. 30 от 21 октября 1942 года) – «за враждебную к СССР деятельность выдворяется за пределы СССР», освобожден из-под стражи.

1 сентября 1999 года прокуратурой Кустанайской области вынесено заключение о том, что «Романьский М. Ф. осужден необоснованно и незаконно, в связи с чем он подпадает под действие ст. 5 Закона РК



«О реабилитации жертв массовых политических репрессий от 14 апреля 1993 года и подлежит реабилитации».

Список использованных источников.

1. Легкий Д., Хазбиевич С., Беркимбаева А. Польская делегатура в Казахстане: военная эпоха и дипломаты в документах 1941-1943 гг. (на примере Кустанайской области Казахской ССР). Костанай: Костанайский печатный двор. 2019. 640 с.
2. Спецархив Совета безопасности Украины. Протокол допроса Романьского М. Ф. 1942 г.
3. ГАКО. Ф. 268. Оп. 11. Д. 27. Переписка облисполкома с управлением НКВД и НКВД.

Фотографии предоставлены спецархивом Совета безопасности Украины

Дмитрий Легкий,
доктор исторических наук, профессор
Асель Беркимбаева,
магистр истории, докторант, Костанайский
региональный университет им. А. Байтурсунова

O odbył się kurs adaptacyjno-językowy dla repatriantów

W LATACH DWUDZIESTYCH XX WIEKU RODZINA MOJEGO DZIADKA ZOSTAŁA DEPORTOWANA DO KAZACHSTANU. PRAGNIENIE I NADZIEJA NA POWRÓT DO OJCZYZNY NIGDY NIE OPUŚCIŁY RODZINY I BYŁY PRZEKAZYWANE Z POKOLENIA NA POKOLENIE.



Polska polityka repatriacyjna pozwoliła mi wrócić do Ojczyzny mojego dziadka. Pierwsze miesiące pobytu na polskiej ziemi wywoływały we mnie podwójne uczucie – radość i niepokój. Radość pochodziła z możliwości powrotu na ojczystą ziemię moich przodków, a niepokój – czy uda mi się zaaklimatyzować w nowym miejscu. Nieocenione duchowe i psychologiczne wsparcie w mojej adaptacji dał mi kurs adaptacyjno-językowy dla repatriantów.

Miałam szczęście wziąć w nim udział w Warszawie od 17 do 25 lipca 2021 roku. Kurs odbywał się na zlecenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz został zorganizowany przez Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą (ORPEG).

W tej edycji kursu wzięło udział 35 repatriantów z różnych polskich miast. Kurs odbył się na wysokim poziomie organizacyjnym i psychologicznym. Wszystko było przemyślane – komfortowe zakwaterowanie i wyżywienie w hotelu Arche, wspaniałe wycieczki tematycz-

ne, na których poznaliśmy zabytki Warszawy. Odwiedziliśmy Muzeum Powstania Warszawskiego i zapoznaliśmy się z historią żydowskiego getta w Warszawie.

Dla nas, repatriantów zorganizowano: seminaria z udziałem pracowników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Narodowego Funduszu Zdrowia oraz Urzędu Pracy i Centrum Doradztwa Zawodowego, spotkanie z pracownikami Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, konsultacje prawne w zakresie praw i obowiązków repatriantów w Polsce.

Doskonała organizacja kursu adaptacyjno-językowego to wskaźnik profesjonalizmu kierownika kursu – Marty Świrydowicz oraz zespołu jej współpracowników, animatorów – Urszuli Stanik i Natalii Omiecińskiej, tłumacza Piotra Sobelskiego.

Lekcje języka polskiego były pouczające i cenne dla mnie oraz wszystkich uczestników kursu. Odbywały się z podziałem na grupy o różnym stopniu zaawansowania znajomości języka. Prowadzone były przez zawodowych nauczycieli z wykorzystaniem współczesnych podręczników.

Szczególnie interesujące były warsztaty psychologicznej Renaty Werpachowskiej. Gry, rozmowy, treningi – wszystko to było ukierunkowane na możliwość szybszej adaptacji i opanowania przez repatriantów języka polskiego.

Kurs adaptacyjno-językowy to potwierdzenie troski Polski o repatriantów. Pomoc w sprawnej adaptacji i wsparcie w stawianiu się wartościowymi obywatelami Polski.

W imieniu wszystkich uczestników kursu przekazuję słowa wdzięczności wszystkim tym, którzy uczestniczyli w organizacji kursu i pracowali z nami. Dziękuję za niezwykle duchowe i ludzkie wsparcie!

*Nadieżda Stepanenko,
uczestniczka kursu adaptacyjno-językowego
w Warszawie*

В Варшаве прошли Языково-адаптационные курсы для репатриантов

В 20-Е ГОДЫ XX ВЕКА НЕ ПО СВОЕЙ ВОЛЕ СЕМЬЯ МОЕГО ДЕДА БЫЛА ДЕПОРТИРОВАНА В КАЗАХСТАН. ЖЕЛАНИЕ И НАДЕЖДА ВЕРНУТЬСЯ НА ИСТОРИЧЕСКУЮ РОДИНУ НИКОГДА НЕ ПОКИДАЛА СЕМЬЮ И ПЕРЕДАВАЛОСЬ ИЗ ПОКОЛЕНИЯ В ПОКОЛЕНИЕ. ПОЛИТИКА ПО РЕПАТРИАЦИИ, ПРОВОДИМАЯ ПРАВИТЕЛЬСТВОМ ПОЛЬШИ, ПОЗВОЛИЛА МНЕ ВЕРНУТЬСЯ. ИЗ СТАТУСА ПРЕДСТАВИТЕЛЯ ПОЛЬСКОЙ ДИАСПОРЫ В КАЗАХСТАНЕ Я ПЕРЕШЛА В СТАТУС РЕПАТРИАНТА В ПОЛЬШЕ.

Первые месяцы пребывания на польской земле вызывали у меня двойное чувство: радости и тревоги. Радости от возможности вернуться на родную землю моих предков и тревоги, получится ли прижиться на новом месте. Неоценимую моральную и психологическую помощь в адаптации меня как репатрианта, оказали Языково-адаптационные курсы, организованные ORPEG (Центром развития польского образования за границей).

Мне посчастливилось принять участие в этих курсах для репатриантов в Варшаве с 17 по 25 июля 2021 года. В них приняло участие 35 репатриантов из разных городов Польши. Курсы прошли на высоком организационном и психологическом уровне. В них было продумано все: комфортное проживание и питание в гостинице Arche. Прекрасные тематические экскурсии, на которых мы познакомились с историческими достопримечательностями Варшавы. Побывали в Музее Варшавского восстания и ознакомились с историей Варшавского гетто.

Для репатриантов, делающих первые шаги в Польше, были организованы обучающие семинары и тренинги с участием сотрудников Фонда социального страхования, Национального фонда здоровья и Биржи труда. Встреча с сотрудниками Министерства в ну-

тренних дел и администрации. Мы получили исчерпывающие юридические консультации по вопросам прав и обязанностей репатриантов в Польше.

Прекрасная организация адаптационных языковых курсов – показатель профессиональной работы их руководителя Марты Швиридович и команды её коллег в составе Уршулы Станик и Натальи Омечиньской, переводчика Петра Собельского.

Познавательными и ценными для меня и всех участников адаптационных курсов были уроки польского языка. Перед началом занятий нас разделили по группам в зависимости от степени знания языка. Проводили уроки профессиональные учителя по новым современным учебникам.

Особо интересными были мастер-классы психолога Ренаты Верпаховской. Игры, беседы, тренинги – всё было направлено на возможность скорейшей адаптации и освоения нами, репатриантами, польского языка.

Адаптационные языковые курсы – очередное подтверждение заботы Польши о нас, репатриантах. Помощь в скорейшей адаптации и поддержка в процессе становления нас достойными гражданами Польши.

От имени всех участников Языково-адаптационных курсов большая благодарность всем тем, кто организовал курсы и работал с нами. Спасибо за необыкновенную моральную и человеческую поддержку!

Надежда Степаненко, участница курсов



Послание в бутылке

ТАК СЛУЧИЛОСЬ, ЧТО ЭТОТ СТРАННЫЙ ГОД ДАЛ МНЕ ОПЫТ НЕ ТОЛЬКО СВЯЗАННЫЙ С ТОЙ СИТУАЦИЕЙ, В КОТОРОЙ МЫ ВСЕ ОКАЗАЛИСЬ И ПОНЕМНОГУ ВЫБИРАЕМСЯ, НО И ОПЫТ ОВЛАДЕНИЯ ПОЛЬСКИМ ЯЗЫКОМ НА СОВЕРШЕННО НОВОМ УРОВНЕ. МНЕ КАЖЕТСЯ, У КАЖДОГО, КТО ПЕРЕЕЗЖАЕТ В ПОЛЬШУ, ПОДОБНЫЕ СИТУАЦИИ СКОРО ВОЗНИКАЮТ: КОГДА УЗНАЕШЬ И ИСПОЛЪЗУЕШЬ ПОЛЬСКИЕ СЛОВА, КОТОРЫМ НА ПЕРВЫХ ПОРАХ ТРУДНО НАЙТИ СООТВЕТСТВИЕ В СОБСТВЕННОМ СЛОВАРНОМ ЗАПАСЕ РУССКОГО. ЭТО СТРАННОЕ ОЩУЩЕНИЕ, КАК Я ЗАМЕТИЛ, ДАЕТ НОВЫЙ УРОВЕНЬ БЛИЗОСТИ С ПОЛЬШЕЙ, УВЕРЕННОСТЬ И ОЩУЩЕНИЕ ДОМА, НОВОЙ РОДИНЫ. РАССКАЖУ ВАМ ПОДРОБНЕЕ О СВОЕМ ОПЫТЕ.



Фото: Paul on Unsplash

Занимаясь научной работой в качестве доктoранта Варминско-Мазурского университета в Ольштыне, я столкнулся в этом году с изучением специального курса статистических методов исследований. Никогда раньше не приходилось с этим сталкиваться, и, кроме самих методов, удалось освоить и всю терминологию польского языка, начиная со школьной алгебры. Оказалось, что курс польского не вмещает в себя такой информации, хотя каждый польский старшеклассник может поддержать разговор на эту тему. Боюсь, что обсудить статистические методы исследований на русском я не готов. Хотя в университете я занимаюсь изучением места русского языка в современной Польше.

В качестве практики этого года я провел несколько занятий по писательскому мастерству для студентов курса русской филологии, и думаю, что выходцам из семей репатриантов учеба по специальности «русская филология» открывает богатые возможности! Казалось бы, на первый взгляд, может показаться странным изучать русскую филологию в польском университете для носителя русского, но курс перевода и стилистики, к примеру, помогут освоить всегда востребованную профессию переводчика. Есть и другие интересные направления!

Варминско-Мазурский университет гордится не только высоким уровнем обучения и научных работ, но и одним из красивейших студенческих кампусов – с общежитиями у живописного Кортковского озера, парковыми дорожками и кортовиадой – ежегодным студенческим фестивалем, известным во всей Польше. Город Ольштын прекрасно приспособлен для студенческой жизни – то, что студенты составляют внушительную часть его населения, заметно даже летом.

В сезон летних отпусков регион принимает много туристов – ведь именно здесь расположены знаменитые Мазуры – сеть озер и заповедников, популярная среди любителей как пляжного отдыха, так и яхтинга!

Освоить управление парусной яхтой было моей детской мечтой, и когда я увидел объявление о курсах обучения на ольштынских озерах, сперва засомневался – что за плавание может быть на довольно небольшом озере?

Сел в автобус, приехал на пристань и увидел самые настоящие яхты, одна из них поднимала парус, выходя из небольшой марины. Отчалив от кэи... пристани... Когда я пишу эту часть текста, с трудом подбираю русские слова, чтобы описать то, чем мы целую неделю занимались на курсе вместе с наставником – Борисом, победителем международных яхтенных соревнований, побывавшим, несмотря на молодость, на всех морях, и моими тремя сокурсниками. Выяснилось, что одновременно с практикой управления яхтой, постановки паруса, подхода к берегу и даже спасения упавшего за борт человека (его роль выполнял спасательный круг), мне нужно выучить и все польские слова и термины, с этим связанные! Надо сказать, что если русский язык многое позаимствовал из немецкого, то большая часть морских слов в польском именно польские. Так что если мне предстоит управлять командой моряков, удобнее всего мне это будет делать именно на польском языке! Да и государственный сертификат по окончании курса и после теоретического и практического экзаменов – сертификат польского моряка!

Этот курс поменял мое представление о яхтинге – во-первых, для капитана это большой труд, во-вторых, на озере можно поймать настоящий «морской» ветер, попасть в проливной дождь, и тем не менее, это замечательный вид спорта.

Время для отдыха тоже найдется, а природа Мазур несравнима ни с чем!

Дорогие читатели, желаю вам новых побед в освоении польского языка,

*Ваш польский матрос,
Юрий Серебрянский*



Фото: Marc Wieland on Unsplash



Jubileusz Zamku Królewskiego w Warszawie



W ROKU 2021 PRZYPADA JUBILEUSZ 50-LECIA ROZPOCZĘCIA PRAC NAD ODBUDOWĄ ZAMKU KRÓLEWSKIEGO W WARSZAWIE. PO LATACH HISTORIA ZNISZCZENIA ORAZ ODBUDOWY ZAMKU ZATARŁA SIĘ W PAMIĘCI WIELU LUDZI – ZARÓWNO POLAKÓW, JAK I GOŚCI Z ZAGRANICY.

W trakcie obchodów jubileuszu chcielibyśmy przypomnieć, jak bardzo prace przy odbudowie królewskiej rezydencji zjednoczyły nasz naród, przywołać emocje sprzed lat, skalę społecznego zaangażowania oraz ofiarności, która przekroczyła wszelkie oczekiwania. Pragniemy wspomnieć i uhonorować osoby, dzięki którym zamek powrócił do życia. Jubileusz to okazja do podsumowania tego wyjątkowego w skali światowej przedsięwzięcia, docenionego wpisem na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Zależy nam również, by w ramach jubileuszu zrealizować zamierzenia związane z dzisiejszym funkcjonowaniem zamku – wzbogacić kolekcję dzieł sztuki i ukończyć program inwestycyjny wokół zamku. Obchody jubileuszu zainaugurowaliśmy 26 stycznia 2021 r., odwołując się tym samym do dnia pierwszego historycznego posiedzenia Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Zamku Królewskiego, a zakończymy w roku 2024, kiedy będziemy wspólnie świętowali 40. rocznicę udostępnienia Zamku Królewskiego społeczeństwu.

Wojna

Jako symbol suwerenności państwa polskiego Zamek Królewski już w pierwszych dniach drugiej wojny światowej stał się obiektem ataków wojsk niemieckich. 17 września 1939 r. gmach ogarnął pożar, w jego gaszeniu obok strażaków i służb miejskich brała też udział ludność cywilna. W tym samym czasie polscy muzealnicy i konserwatorzy z narażeniem życia prowadzili akcję ratowania najcenniejszych zbiorów sztuki oraz elementów wyposażenia sal zamkowych. Po wkroczeniu

do Warszawy wojsk niemieckich, z rozkazu Adolfa Hitlera, rozpoczęto przygotowania do unicestwienia zamku.

W połowie listopada 1939 r. zjawili się tu niemieccy saperzy, którzy rozpoczęli przygotowania do wysadzenia gmachu, wierząc w jego murach otwory na dynamit. Mimo poważnych zniszczeń Zamek Królewski dotrwał do wybuchu powstania warszawskiego. Dzieło zniszczenia dokonało się ostatecznie we wrześniu 1944 r., kiedy saperzy niemieccy wysadzili zamkowe mury. Z królewskiej rezydencji pozostało jedynie morze ruin.

W zawieszeniu

Po zakończeniu wojny w trakcie prac na terenie Zamku Królewskiego z ruin wydobyto i zabezpieczono kilka tysięcy detali architektonicznych. Zachowane elementy oraz dokumentacja źródłowa pozwalały planować odbudowę zamku. Mimo uchwały sejmu z 1949 r. o odbudowie gmachu decyzję o rozpoczęciu prac odsuwano w czasie. Powstawały projekty zakładające odbudowę gmachu m.in. w stylu historycznym lub socrealistycznym, z przeznaczeniem np. na siedzibę najwyższych władz państwowych.

W roku 1954 ogłoszono konkurs na projekt odbudowy zamku. W jego wyniku do realizacji skierowano koncepcję zespołu prof. Jana Bogusławskiego, zakładającą odtworzenie historycznej bryły i podniesienie jej o kilka metrów, by górowała nad Starym Miastem. W maju 1956 r. powstała Pracownia Projektowa «Zamek», która rozpoczęła wstępne opracowanie planów. Niestety w 1961 r. decyzją najwyższych władz partyjnych wstrzymano wszelkie prace, a teren zamku uporządkowano. Śladem historycznej budowli były jedynie zarys murów i pozostawione fragmenty ruin. Na wiele lat nad zamkiem zaległa cisza.

Zamek będzie odbudowany

Po wielu latach niepewności o losy zamku i długim okresie wstrzymywania odbudowy przez wła-



Fragmentsy ruin, 1947
Развалины замка, 1947 г.



Informacja o decyzji BP KZ PZPR, 1 1971
Информация о решении о восстановлении замка,
январь 1971 г.

dze komunistyczne decyzję o jego odbudowie podjęto w styczniu 1971 r. Do kierowania przedsięwzięciem oraz zbiórką funduszy powołano Obywatelski Komitet Odbudowy Zamku Królewskiego, który skierował apel do Polaków: «**Rodacy! Polki i Polacy z kraju i na obczyźnie. Zamek Królewski w Warszawie będzie odbudowany. Podniesimy go z ruin wspólnym narodowym wysiłkiem. W tym wielkim dziele nie może zabraknąć nikogo, kto czuje i myśli po polsku.**».

Wiosną z ogromnym entuzjazmem rozpoczęto prace społeczne związane z przygotowaniem terenu budowy, a w symbolicznym dniu 17 września 1971 r. położono «pierwszą cegłę». W lutym 1973 r. nad zamkiem pojawiła się wieża, a w lipcu 1974 r. montażem zegara i hełmu na Wieży Zegarowej zakończono pierwszy etap odbudowy – oddanie bryły w stanie surowym. W kolejnych latach prowadzono żmudne prace nad odtworzeniem historycznych wnętrz, które udostępniono publiczności w sierpniu 1984 r.

Historyczna skarbonka

Decyzję o odbudowie zamku Polacy przyjęli z niebywałym entuzjazmem. Zgodnie z założeniami całość prac nad odbudową bryły i odtworzeniem wnętrz miała zostać sfinansowana ze środków społecznych. To bardzo odważne założenie udało się zrealizować. Na specjalnie utworzone konto natychmiast zaczęły napływać wpłaty od osób fizycznych, instytucji i organizacji spo-



Kolumna Zygmunta zniszczona przez Niemców w 1944
Колонна Сигизмунда, взорванная гитлеровцами в 1944 г.

łecznych. Zbiórkę funduszy w znaczącym stopniu wsparła Polonia. Dodatkową najbardziej popularną formą zbierania pieniędzy były zbiórki do skarbonek wykonanych zwykle w czynie społecznym, które pojawiły się w wielu polskich miastach. Jedną z nich ustawiono nawet na statku pasażerskim TSS «Stefan Batory» kursującym do USA. Pierwszą skarbonkę zamontowano w 1971 r. na skrzyżowaniu Al. Jerozolimskich i ul. Marszałkowskiej w Warszawie, kolejna w 1972 r. pojawiła się na pl. Zamkowym.

Do skarbonek wrzucano pieniądze oraz drobne precjoza. Symbolem prowadzonej w ten sposób zbiórki stała się skarbonka z pl. Zamkowego do dziś przechowywana w zamku.

Zamek w XXI w.

Po udostępnieniu zwiedzającym apartamentów i sal zamkowych systematycznie realizowano prace nad odtworzeniem całego zespołu Zamku Królewskiego – przeprowadzono remont pałacu Pod Blachą (2008) wraz z odtworzeniem w nim Apartamentu Księcia Józefa Poniatowskiego (2010), rewitalizację Arkad Kubickiego (2009), remont elewacji saskiej (2013), odtworzenie Ogrodu Górnego (2015) i Ogrodu Dolnego (2019). Równolegle kontynuowano prace nad wystrojem wnętrz, które dzięki hojnym darom, zakupom dzieł sztuki oraz rekonstrukcjom powracają do dawnej świetności. W roku 1994 dzięki niezwykle szczodrej donacji prof.



Prace w Sali Tronowej, 1977
Работы в Тронном зале, 1977 г.



Historyczna skarbonka, 2021
Историческая копилка, 2021 г.



Karoliny Lanckorońskiej powróciła do zamku część dawnej kolekcji króla Stanisława Augusta, w tym dwa znakomite obrazy pędzla Rembrandta.

Dziś Zamek Królewski w Warszawie – dawna rezydencja królów Rzeczypospolitej – to przede wszystkim muzeum wnętrz oraz miejsce prezentacji bezcennych zbiorów sztuki. Zamek niezmiennie pozostaje znakiem polskiej suwerenności i chwały, a jednocześnie dostosowuje swoje funkcje do aktualnych potrzeb społecznych.

Program obchodów

Jubileusz zamku chcemy podkreślić wyjątkowymi inicjatywami, takimi jak odtworzenie w całości dekoracji hafciarskiej Sali Tronowej. Obchodom będzie towarzyszyło wiele wystaw, wydarzeń kulturalno-naukowych i edukacyjnych, pokazów filmowych, adresowanych do wszystkich naszych gości. Każdy kolejny rok jubileuszowy poświęcimy zagadnieniom ściśle związanym z odbudową zamku, odtwarzaniem jego wnętrza i kolekcji.

2021 – powstanie i działalność Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Zamku Królewskiego.

2022 – restytucja Zamku Królewskiego. Odbudowa bryły, odtwarzanie wnętrza.

2023 – kolekcja Zamku Królewskiego w Warszawie.

2024 – Nowa Instytucja. Symbol – ludzie – działalność.

Zaplanowane konferencje naukowe i publikacje w znacznym stopniu uzupełnią stan badań nad powojenną historią Zamku Królewskiego.

Sztafeta pokoleń

Nawiązując do działań podjętych przez OKOZK w trakcie odbudowy Zamku Królewskiego, pragniemy ogłosić społeczną zbiórkę pieniędzy, do której zapraszamy wszystkich Polaków w kraju i poza jego granicami oraz instytucje, które przed 50 laty wspierały dzieło odbudowy. Nasz cel to zebranie funduszy na odtworze-

nie w całości dekoracji hafciarskiej Sali Tronowej. Pragniemy, aby w akcji nie tylko wzięły udział osoby sentymentalnie związane z zamkiem, lecz także by młode pokolenie dołączyło do sztafety pokoleń rozpoczętej przez ich dziadków i rodziców wspierających przed laty odbudowę zamku z ogromną szczodrością. Zbiórka będzie prowadzona przez Internet oraz do historycznej skarbenki z czasów odbudowy, którą ustawimy na dziedzińcu zamku. Jesteśmy przekonani, że i tym razem dzięki wsparciu społecznemu planowane prace uda się zrealizować, a Sala Tronowa odzyska wspaniały królewski blask.

Powrót orła z królewskiego tronu

W roku 1785 król Stanisław August zamówił w Lyonie bogatą dekorację hafciarską do Sali Tronowej – głównym motywem kompozycji było 86 haftowanych srebrzem orłów. Sala Tronowa zyskała przepiękną dekorację z haftami najwyższej klasy. Niestety dekoracja ta częściowo zaginęła lub została zniszczona – podzieliła tym samym burzliwe losy naszego kraju od schyłku XVIII w. aż do czasów drugiej wojny światowej. Po odbudowie Zamku Królewskiego, dzięki wieloletnim poszukiwaniom, odnaleziono w 1991 r. jedyny egzemplarz oryginalnego orła z zaplecka królewskiego tronu, który powrócił do zamku jako dar Polonii amerykańskiej. Umożliwiło to podjęcie prac nad rekonstrukcją wystroju Sali Tronowej – dotychczas wykonano 86 orłów i wszystkie wąskie bordiury dekoracji.

W roku 2018 odtworzono projekt dekoracji lyońskiej, co umożliwiło dalsze prace. Efekty podjętych działań będziemy mogli zaprezentować w roku 2024 – wieńczącym jubileusz Zamku Królewskiego w Warszawie.

Bożena Radzio, kustosz, Zamek Królewski w Warszawie.

Źródło: DoRzeczy

Foto: Zamek Królewski w Warszawie, Oleg Czerwiński

Юбилей восстановления Королевского замка в Варшаве

В 2021 ГОДУ ИСПОЛНЯЕТСЯ 50 ЛЕТ СО ДНЯ НАЧАЛА РАБОТ ПО РЕКОНСТРУКЦИИ КОРОЛЕВСКОГО ЗАМКА В ВАРШАВЕ, КОТОРЫЙ БЫЛ ПОЛНОСТЬЮ РАЗРУШЕН ГИТЛЕРОВСКОЙ АРМИЕЙ ВО ВРЕМЯ ВТОРОЙ МИРОВОЙ ВОЙНЫ И ПРЕВРАТИЛСЯ В РУИНЫ.



История реконструкции

После войны начались раскопки этих руин, во время которых были найдены и сохранены несколько тысяч архитектурных деталей. Сохранившиеся элементы и исходная документация позволили спланировать реконструкцию замка. Несмотря на постановление Сейма Польского Народной Республики от 1949 года о реконструкции здания, решение о начале работ было отложено. Были созданы проекты, предполагающие реконструкцию, в том числе в историческом стиле или стиле социалистического реализма. Один из таких проектов предполагал, в частности, восстановление и перестройку замка в качестве резиденции высших органов государственной власти.

В 1954 году был объявлен конкурс на лучший проект реконструкции замка. В результате победила концепция профессора Яна Богуславского, который взял на себя реконструкцию исторической формы здания и попытку поднять его на несколько метров так, чтобы Королевский замок возвышался над Старым городом. В мае 1956 года была создана дизайн-студия «Zamek», которая начала предварительную разработку чертежей. К сожалению, в 1961 году по решению высшего

партийного руководства все работы были остановлены, и территория замка была расчищена. Остались лишь следы исторического здания – очертания стен и фрагменты руин.

Решение о восстановлении замка было принято в январе 1971 года. Для управления работами был создан Гражданский комитет реконструкции Королевского замка, который обратился к полякам с призывом:

«Соотечественники! Поляки в Польше и за рубежом! Королевский замок в Варшаве будет восстановлен. Мы поднимем его из руин общими национальными усилиями. В этой великой работе должны принять участие все, кто чувствует и думает по-польски».





Весной с большим энтузиазмом начались общественные работы, связанные с подготовкой строительной площадки, и в символический день 17 сентября 1971 года – в этот день в 1939 году немцы начали артиллерийский обстрел замка – был заложен первый кирпич. В феврале 1973 года над замком появились первые стропила, а в июле 1974 года завершился первый этап реконструкции – сборка часов и шлема на Часовой башне. Таким образом, реконструкция самого здания была завершена. В последующие годы проводилась кропотливая работа по воссозданию исторических интерьеров, открытых для посещения в августе 1984 года.

Обращение дирекции замка

Дирекция Королевского замка опубликовала на его интернет-странице специальное обращение по случаю юбилея восстановления Королевского замка. В нем, в частности, говорится: «Во время празднования юбилея мы хотели бы показать, насколько работа по реконструкции королевской резиденции объединила наш народ, вспомнить эмоции, пережитые много лет назад, масштабы общественной активности и преданности, превзошедшие все ожидания. Мы хотим почтить память людей, вернувших Замок к жизни. Юбилей – это возможность подвести итоги этого уникального в мире проекта, внесенного в Список Всемирного наследия ЮНЕСКО. Замок был успешно восстановлен в очень короткие сроки – учитывая объем выполненных работ – в 1971-1984 гг. Для нас важным является то, чтобы в рамках юбилея реализовать планы, связанные с современным функционированием замка – хотим пополнить коллекцию произведений искусства и завершить инвестиционную программу вокруг замка.

По случаю юбилея Замка, мы хотим осуществить уникальные инициативы, такие как воссоздание всего вышивального декора в Тронном зале. Кроме того, в рамках праздника будут проходить многочисленные выставки, будут осуществляться культурные, научные и образовательные мероприятия, а также кинопоказы, адресованные всем нашим гостям. Каждый последующий юбилейный год будет посвящен вопросам, тесно связанным с реконструкцией Замка и реставрацией его интерьеров и коллекций:

2021 – Создание и деятельность Гражданского комитета реконструкции замка.

2022 – Восстановление Королевского замка. Реконструкция здания и интерьеров.

2023 – Коллекция Королевского замка в Варшаве.

2024 – Новое учреждение. Символ – люди – деятельность.

Запланированные научные конференции и публикации существенным образом дополняют сведения относительно исследований послевоенной истории Королевского замка в Варшаве.

Эстафета поколений

Гражданский комитет реконструкции замка объявил общественный сбор средств на работы по реконструкции. «Мы приглашаем всех поляков, живущих в Польше и за рубежом, а также учреждения, которые 50 лет тому назад поддерживали восстановительные работы Замка – принять участие в акции. Наша цель – собрать средства на восстановление всего вышивального декора в Тронном зале. Мы хотим, чтобы в акции приняли участие не только люди, сентиментально связанные с Замком, но также, чтобы молодое поколение присоединилось к эстафете, начатой их старшими родственниками и родителями, которые много лет тому назад щедро поддерживали реконструкцию Королевского замка. Сбор будет проходить по Интернету, а также в историческую копилку со времен реконструкции, которую мы разместим во дворе Замка. Мы уверены, что и на этот раз, благодаря общественной поддержке, запланированные работы осуществляются, и Тронный зал вновь получит великолепный королевский блеск», – говорится в обращении.

Фото: Королевский замок в Варшаве, Олег Червинский



Приглашаем на учебу в Польские классы!

Школа-гимназия № 23 г.Алматы и Центр польской культуры «Вензь» объявляют набор детей на учебу в Польский 8-й класс на 2021-2022 учебный год.

Выпускники Польских классов, успешно сдавшие выпускные экзамены, продолжают обучение в высших учебных заведениях Польши на бесплатной основе. Учащиеся принимаются из любой школы города на конкурсной основе, на основании годовых оценок по общеобразовательным предметам.

На все вопросы отвечают:

- по e-mail: info@wienz.kz

Телефоны школы: 255-85-38, 255-86-78

Адрес школы: ул. Сатпаева, 3а (угол ул. Наурызбай батыра)

Сайт: <http://www.wienz.kz/ru/polskij-yazyk>



